Wesołych Świąt

życzy Czytelnikom redakcja „Czasu Chojnic”

str. 2

str. 10

str. 15

str. 18

str. 20

Czas Chojnic

23 grudnia 2020 roku nr **52/965** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Otwieracie most albo blokujemy drogę!

Część kurierów nie chce im wozić paczek, a kierowcy muszą nadkładać nawet 20 kilometrów. Mieszkańcy Zawady i okolic są oburzeni zamknięciem mostu. Boją się, że służby ratunkowe przez objazdy nie dojadą na czas. Zapowiadają, że jeśli blokada nie zostanie zdjęta, wybiorą się do starosty, a nawet zablokują drogę krajową.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

str. 13

Ruszamy z plebiscytem sportowym!

Kobieta wypadła z balkonu na trzecim piętrze

str. 7

Przebiegł 200 maraton!

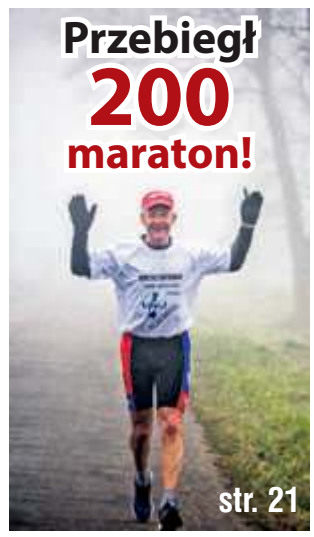

str. 21

- **Halo? Tu sanepid.** Czyli jak oszukują „na koronawirusa” str. 6
- W czasie odbioru drogi **fachowcy jeszcze lali asfalt** str. 17

Pijana nie potrafiła ruszyć z parkingu

str. 3

OGŁOSZENIE PŁATNE

9 771734 012003

Indeks 377090

eprasa.pl dc11bcc186

ZABAWA DLA NAJMŁODSZYCH: ZNAJDŹ RÓŻNICE!

Może w któryś ze świątecznych wieczorów znajdziecie chwilę, żeby przyjrzeć się dwóm obrazkom? W naszej zabawie można wygrać zestaw upominków, m.in. słodyczy.

Mamy dla dzieci propozycję zabawy, w której w dodatku za prawidłowe odpowiedzi można zgarnąć nagrody! Wystarczy porównać oba obrazki i znaleźć różniące je szczegóły. Ile ich jest? **Z odpowiedzią na to pytanie należy do nas zadzwonić w poniedziałek 28 grudnia punktualnie o godz. 13.00 pod numer 52 311 10 20.** Trzy pierwsze osoby, które się do nas dodzwonią i podadzą prawidłową odpowiedź, wygrają upominki (będą one do odbioru w redakcji). Ponieważ chcemy, żeby jak najwięcej dzieci mogło wziąć udział w zabawie, z każdej rodziny spośród rodzeństwa może wygrać tylko jedna osoba (oczywiście może podzielić się nagrodą z braćmi i siostrami!). Wytęż wzrok! Zapraszamy do zabawy! **rw**

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

Na wolnym powietrzu albo pod dachem

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy został przesunięty na 31 stycznia. – Zyskujemy jeszcze trochę więcej czasu na organizację – mówi szefowa chojnickiego sztabu Paulina Ambroziak. Gwiazdy niezależnie od terminu wystąpią w Chojnicach.

Orkiestra **Jurka Owsiaka** miała zagrać 10 stycznia. W ubiegłym tygodniu zostały zwiększone obostrzenia związane z epidemią koronawirusa. W związku z tym Owsiak zdecydował się na przesunięcie finału WOŚP-u na 31 stycznia. Chojnicki sztab bierze pod uwagę dwa miejsca, jeśli chodzi o organizację imprezy: halę widowiskowo-sportową bądź park Tysiąclecia. Wszystko zależy od tego, jakie będą wytyczne dotyczące COVID-19.

Planowany jest Bieg Policz się z Cukrzycą, który ma się zacząć w samo południe. Potem będzie można zobaczyć, jak udziela się pierwszej pomocy. Tego będą uczyć druhowie. Zaplanowano także koncerty. Wystąpić mają „Dworek Polski", Angee, **Marta Wieczorkiewicz** oraz kabaret Niezapominajki z Lichnów. Gwiazdami wieczoru będą **Gosia Andrzejewicz** i zespół Verba. – *Mimo zmiany terminu finału Gosia Andrzejewicz i Verba wystąpią* – informuje **Paulina Ambroziak**, szefowa chojnickiego sztabu.

Nieodłącznym elementem WOŚP-u jest licytacja. Będzie można powalczyć na przykład o WOŚP-owe gadżety, parasolkę z latarką czy zdjęcie podarowane przez fotografa **Aleksandra Knittera**. Planowane są też grill i słodka kawiarenka, będzie również możliwość zrobienia karteczek z okazji Dnia Babci i Dziadka.

dtn

REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

Pijana nie potrafiła ruszyć z parkingu

Świadkowie zobaczyli, jak kierująca oplem próbuje wyjechać z parkingu. Gdy zagrozili wezwaniem policji, kobieta chwiejnym krokiem poszła do domu. Nie udało jej się jednak uniknąć badania alkomatem.

Na parkingu przy Lichnowskiej zareagowali świadkowie.

Kobieta jechała oplem do przodu, zamiast do tyłu.

Apele policji o to, by nie prowadzić pod wpływem alkoholu, nie do wszystkich docierają. Mundurowi ciągle zatrzymują kierowców, którzy siadają za kółko na „podwójnym gazie". Na szczęście dzięki reakcji świadków jazda nietrzeźwej kobiety zaczęła się i skończyła już na osiedlowym parkingu.

Dwa razy w blok

Do sytuacji doszło w niedzielę późnym popołudniem przy ulicy Lichnowskiej w Chojnicach. Na parkingu przed jednym z tamtejszych bloków kierująca oplem próbowała ruszyć zaparkowanym autem. To jednak było za trudne zadanie. Jak relacjonowali świadkowie, kobieta dwa razy wrzucała bieg, ale zamiast jechać do tyłu, uderzała przodem w elewację bloku oraz skrzynkę osłaniającą przyłącze gazowe.

Świadkowie postanowili zareagować. – *Kolega powiedział tej pani, że jak nie wysiądzie z auta, to wezwie policję. Ona chwiejnym krokiem poszła do jednego z bloków. Trzeba było zareagować, bo by uderzyła jeszcze w kogoś, a po co miałoby być nieszczęście* – relacjonował jeden z mieszkańców osiedla.

Prawie dwa promile

Na miejsce zdarzenia ostatecznie i tak wezwano policję. Mundurowi przepytali świadków i ustalili, kim jest właściciel pojazdu, a następnie zidentyfikowali kobietę, która kierowała autem. – *Została przebadana na zawartość alkoholu. Miała w wydychanym powietrzu niespełna dwa promile* – informuje **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

63-letniej mieszkance Chojnic zostało zatrzymane prawo jazdy. W najbliższym czasie usłyszy ona zarzut kierowania autem w stanie nietrzeźwości oraz odpowie za spowodowanie kolizji.

Reagujmy

Przy okazji niedzielnego zdarzenia funkcjonariusze ponawiają swój apel, by nie wsiadać za kierownicę pod wpływem alkoholu. Chwalą też reakcję świadków. – *Kiedy widzimy osobę, której zachowanie lub podejmowane na drodze manewry mogą sugerować, że jest pod wpływem alkoholu, wezwijmy policję. Taki telefon może zapobiec poważnemu zdarzeniu. Żadnego takiego zgłoszenia nie pozostawimy bez reakcji* – zapewnia rzeczniczka policji.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Osobówka zatrzymała się na skrzynce od gazu.

Policjanci szybko ustalili, kto siedział w aucie.

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

Coraz więcej pieniędzy na oświatę

Starosta Marek Szczepański uważa, że budżet jest racjonalny i bezpieczny.

Wojciech Rolbiecki wytykał zarządowi powiatu niepotrzebne wydatki m.in. na etatowego członka oraz dodatki specjalne.

W starostwie przyjęto budżet na przyszły rok. W planie jest sześciomilionowy deficyt, ale nie będzie się zaciągać kredytu. Starostwo planuje wydać na inwestycje w 2021 roku prawie 17 mln zł. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. Od głosu wstrzymali się członkowie opozycji. Nie zabrakło dyskusji między Wojciechem Rolbieckim a starostą.

Ponad połowa przyszłorocznych wydatków powiatu chojnickiego związana jest z oświatą i wychowaniem. Na ten cel w starostwie przeznaczono prawie 74 mln zł. Zaledwie 10 proc. całego budżetu wydane zostanie na drogi. Taki plan związany jest z coraz wyższą subwencją oświatową. – *Musimy ciąć wydatki, żeby dołożyć do subwencji. Nie jesteśmy jedynym samorządem, który musi to robić* – ubolewa starosta **Marek Szczepański**. Dodaje, że coraz wyższa subwencja jest spowodowana m.in. podwyżkami pensji dla nauczycieli.

Z deficytem, ale bez kredytu

Zdaniem starosty przyszłoroczny budżet ma być gwarancją bezpieczeństwa. – *To projekt, w którym uwzględniliśmy najważniejsze rzeczy, które chcemy zrealizować w przyszłym roku, aczkolwiek na część nie dostaliśmy dofinansowania. Ten projekt nie jest do końca dokumentem, który chcielibyśmy realizować. Dalej będziemy ubiegać się o środki finansowe* – mówił podczas sesji.

Przyszłoroczne dochody powiatu to 142 mln 200 tys. zł. Wydatki opiewają na 148 mln 200 tys. zł. W związku z tym planem na koniec przyszłego roku w budżecie powiatu znajdzie się sześciomilionowy deficyt. Braki mają być pokryte wolnymi środkami z poprzednich lat, co oznacza, że urząd nie będzie zaciągał kredytu. – *Jest dość znaczna różnica, jeżeli chodzi o bieżący rok i rok przyszły. Ona wynika m.in. ze zwiększonego wpływu z tytułu podatku PIT, którego powiat chojnicki był też w pewnym sensie szczęśliwym beneficjentem* – dodał starosta. Chodzi o wpływy związane ze sprzedażą podchojnickiego przedsiębiorstwa.

Opozycja krytykuje dodatki specjalne

Tradycyjnie już uwagi do budżetu mieli przedstawiciele klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. **Wojciech Rolbiecki** wspomniał, że co roku podczas uchwalania go klub stara się wykazać takie rzeczy, które zdaniem opozycji nie powinny znaleźć się w budżecie. Wskazał m.in. stanowisko etatowego członka zarządu oraz dodatki specjalne dla pracowników starostwa. – *Na pewno trzeba przyznać, że w tym budżecie są inwestycje, które cieszą. Na przykład spełnią się wieloletnie oczekiwania mieszkańców południowej części powiatu; chodzi o drogę Chojnice – Ogorzeliny. Ważną rzeczą jest to, że nie zaciągamy kredytów* – dodał.

Mirosława Dalecka zwróciła uwagę m.in. na 100 tys. zł, o które zwiększone zostały płace. – *Pytałam pani skarbnik, która zapewniła mnie, że nie będzie podwyżek. Stąd moje pytanie: czy w takim wypadku zwiększą się dodatki specjalne dla członków zarządu skarbnika i sekretarza?* – mówiła. Skarbniczka powiatu **Elżbieta Smaglińska** wyjaśnia jednak, że te środki zostały zabezpieczone m.in. na powroty urzędników z urlopów wychowawczych czy macierzyńskich oraz m.in. na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników administracji, które wprowadza rząd.

Ostatecznie budżet został przyjęty. Na 19 obecnych radnych 14 osób było za. Od głosu wstrzymali się Mirosława Dalecka, Wojciech Rolbiecki, **Mariusz Pokrzywinski, Sławomir Rząska** i **Marek Szmagliński.**

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Daniel Frymark

Płatny parking da szpitalowi 300 tys. rocznie

W chojnickim szpitalu rozstrzygnięto przetarg na dzierżawę pod miejsca parkingowe. Do postępowania przystąpiły dwie firmy. Najkorzystniejszą ofertę złożyło przedsiębiorstwo z Warszawy, które zaoferowało lecznicy ponad 25 tys. zł za dzierżawę.

Do 14 grudnia oferenci mogli składać propozycje cen za dzierżawę parkingu przy szpitalu. Przypomnijmy, że jednym z pomysłów nowego dyrektora placówki jest utworzenie przed lecznicą płatnego parkingu. Sprawa została poruszona również na sesji powiatu chojnickiego, a o szczegóły dopytywała radna **Mirosława Dalecka**. – *Ilu było oferentów, czy została wybrana najkorzystniejsza oferta i jaki będzie koszt dzierżawy, czyli ile dochodu będzie miał szpital?* – dopytywała. Jak wcześniej przekazywał dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. J.K. Łukowicza w Chojnicach **Maciej Polasik**, przetarg wygra to przedsiębiorstwo, które zapewni najlepszą kwotę dzierżawy.

Z informacji zawartych na stronie lecznicy wynika, że do przetargu stanęły dwie firmy. Pierwsza z nich zaoferowała placówce za dzierżawę miejsc 25 tys. 300 zł netto miesięcznie. Druga zaproponowała ryczałt w kwocie 20 tys. 90 zł. Jako najkorzystniejsza oferta została wybrana ta wyższa. Dzięki temu szpital może rocznie uzyskać ponad 300 tys. zł z tytułu dzierżawy miejsc. Jak wynika z rozstrzygnięcia przetargu, najkorzystniejszą cenę złożyła ta sama firma, która odpowiada za parking przy Starostwie Powiatowym w Chojnicach.

Za parking pod lecznicą zapłacimy od czerwca przyszłego roku. Pierwsza godzina parkowania kosztować ma 3 zł. Za pozostawienie auta na całą dobę zapłacimy 30 zł, a więc tyle, ile pracownicy szpitala za miesięczny abonament.

pg

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl dc11bcc186

Może rondo, może sygnalizacja

Urząd Miejski w Chojnicach chce zmienić istniejące skrzyżowanie u zbiegu ulic: Gdańskiej, Subisława i Obrońców Chojnic. – Chodzi o to, żeby komunikacja się nie zatykała – mówił Jarosław Rekowski z chojnickiego ratusza.

Ruch na skrzyżowaniu jest ogromny. Będzie jeszcze większy, gdy Subisława zostanie wyremontowana.

Urząd Miejski w Chojnicach jest w trakcie przygotowania przetargów na projekty dotyczące przebudowy trzech ulic: Wyszyńskiego, Działkowej i Obrońców Chojnic. – *Na czym dokładnie ma polegać ta przebudowa na Obrońców Chojnic, jaki będzie zakres tego działania?* – dopytywał radny **Bartosz Bluma**.

Na jednym fragmencie przy ul. Obrońców Chojnic brakuje chodnika.

Nowa nawierzchnia

Jarosław Rekowski wyjaśniał, że zmodernizowana ma być nawierzchnia na ulicy Obrońców Chojnic od Kościerskiej do Gdańskiej. – *Są tam koleiny, podbudowa wymyka się spod kontroli* – mówił dyrektor wydziału komunalnego w chojnickim ratuszu. Zbudowana ma też zostać ścieżka rowerowa, która połączy się z tą biegnącą od Subisława. Właściwie ścieżka przy Obrońców Chojnic to brakujący element całego traktu, który będzie wiódł od ulicy Towarowej poprzez Subisława do ulicy Gdańskiej, by potem połączyć się z Kościerską. Jaki będzie jej kształt przy Obrońców Chojnic: czy dwustronna, czy tylko z jednej strony, to wszystko będzie zależało od projektanta.

Do wyboru

Najważniejszą częścią tego przedsięwzięcia będzie przebudowa skrzyżowania u zbiegu Gdańskiej, Subisława i Obrońców Chojnic. – *To jest bardzo ważny element* – mówił Rekowski. Dlaczego? Gdy zakończona zostanie budowa ulicy Subisława, zdecydowanie zwiększy się tam ruch. Już dziś jest problem, by skręcić na przykład z Obrońców Chojnic w Gdańską, zwłaszcza w lewo. – *Sądzimy, że ulica Subisława spowoduje większe natężenie ruchu. Musimy dać możliwość zjazdu z tego skrzyżowania. Projektant będzie musiał policzyć potoki ruchu i zaproponować w obszarze gruntu takie rozwiązanie, żeby skrzyżowanie było przejezdne dla wszystkich użytkowników, żeby nie zatykało komunikacji* – mówił na posiedzeniu komisji Rekowski.

Tutaj bardzo wiele będzie zależało od projektanta. Będzie musiał on przedstawić przynajmniej dwie koncepcje, żeby znaleźć jak najlepsze rozwiązanie. Jakie ono będzie, jeszcze nie wiadomo. Może zaproponuje rondo bądź sygnalizację świetlną.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

Halo? Tu sanepid. Czyli jak oszukują „na koronawirusa”

W trakcie pandemii oszuści próbują coraz to nowych sposobów, by wyłudzić nasze dane i pieniądze. Policjanci apelują, by być ostrożnym. – Stosujmy zawsze zasadę ograniczonego zaufania. Sprawdzajmy, czy dana osoba rzeczywiście jest przedstawicielem instytucji publicznej – mówi rzeczniczka chojnickiej policji Justyna Przytarska.

Trwająca ponad pół roku epidemia pokrzyżowała plany wielu osobom. Nie można jednak tego powiedzieć o oszustach, którzy mimo szalejącego koronawirusa wymyślają coraz to nowe sposoby na wyłudzenie danych osobowych, pieniędzy lub kosztowności. Pandemia jest im nawet na rękę, bo próbują podszywać się np. pod pracowników sanepidu. Szczególnie na początku epidemii często w mediach można było usłyszeć, że ktoś został oszukany „na koronawirusa”.

Nie podawaj danych

Jak może wyglądać taka sytuacja? Przychodzi do nas lub dzwoni osoba podająca się za policjanta, pracownika służby zdrowia bądź sanepidu. Prosi o możliwość weryfikacji danych osobowych, czyli podanie imienia i nazwiska, PESEL-u oraz serii i numeru dowodu osobistego.

Jeśli przekażemy takie informacje, możemy narazić się nie tylko na to, że dane trafią w niepowołane ręce. Po kilku tygodniach może okazać się, że ktoś wziął na nie kredyt, który my będziemy musieli spłacać. Policja apeluje, by w takich przypadkach stosować zasadę ograniczonego zaufania. – *Sprawdzajmy, czy dana osoba rzeczywiście jest przedstawicielem instytucji publicznej, prosząc o okazanie identyfikatora ze zdjęciem. Zalecałabym także kontakt telefoniczny z tymi służbami i potwierdzenie tożsamości danej osoby* – apeluje **Justyna Przytarska** z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. Zwraca uwagę także na to, by takich osób nie wpuszczać do domu.

Służby nie proszą o pieniądze

A co zrobić, gdy otrzymamy prośbę o przekazanie pieniędzy lub kosztowności, które mają pomóc wyleczyć bliską nam osobę z koronawirusa? Jak wyjaśnia Przytarska, w takich przypadkach absolutnie nie należy tych środków przekazywać. Wówczas w głowie powinna się nam zaświecić od razu czerwona lampka i powinniśmy zachować czujność. – *Możemy w ten sposób paść ofiarą oszustwa. W trakcie rozmów telefonicznych przedstawiciele żadnej ze służb nie będą prosili ani nakłaniali do przekazywania pieniędzy czy biżuterii* – podkreśla policjantka.

W razie otrzymania takiego telefonu należy jak najszybciej powiadomić o sprawie policję. Dzwonić można na numer alarmowy 112 lub poinformować najbliższy komisariat.

Patrycja Gierszewska

Z dala od przejść dla pieszych

Jerzy Świerczewski, przewodniczący osiedla nr 8 w Chojnicach, zwrócił uwagę, że samochody parkują przy samych przejściach dla pieszych. – Jest to spore zagrożenie dla ludzi – mówił na posiedzeniu komisji i rady samorządów osiedlowych.

Przewodniczący zauważył parkujące przy samych przejściach auta głównie przy ulicy Warszawskiej i Drzymały. – *Teraz, szczególnie gdy jest taka pogoda: mokro i ślisko, jest to naprawdę duże zagrożenie* – mówił **Jerzy Świerczewski**. Poprosił, by straż miejska zwracała uwagę na te miejsca. – *Nie chodzi mi o to, żeby karać, ale upominać kierowców* – podkreślał. Do rozmowy włączył się wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. – *Takie sprawy proszę zgłaszać na bieżąco, żeby straż miejska czy policja mogły reagować od razu. Ewentualnie zrobić zdjęcie. Nie potrzeba zasypywać się papierami* – odpowiedział wiceburmistrz. Komendant Straży Miejskiej w Chojnicach **Arkadiusz Megger** potwierdził, że właśnie przy Warszawskiej i Drzymały takie sytuacje występują najczęściej. – *Podejmujemy czynności* – mówił. Karą dla kierowcy może być pouczenie, mandat bądź skierowanie wniosku do sądu. Jednocześnie komendant przypomniał, że nie wolno parkować 10 metrów przed przejściem czy za nim i w obrębie skrzyżowania. – *Musi być minimum 10 metrów od skrzyżowania* – podkreślił.

dtn

Wymieniają te, które najwięcej pracują

– W prowizorium mamy 50 tys. zł zapisane na parkometry. Czy to są koszty konserwacji, czy zakup nowych urządzeń? – pytał na wspólnym posiedzeniu trzech komisji Kazimierz Jaruszewski. Sprawę wyjaśniał Jarosław Rekowski z ratusza.

To są pieniądze zaplanowane na zakup dwóch nowych urządzeń. – *Zostało nam jeszcze osiem parkometrów z pierwszej edycji zakupu i staramy się je sukcesywnie wymieniać – dwa w ciągu roku, żeby aż tak nas to nie bolało* – mówił **Jarosław Rekowski**, dyrektor wydziału komunalnego w Urzędzie Miejskim w Chojnicach. – *Wymieniane są te najbardziej obciążone.*

Radny **Kazimierz Jaruszewski** zauważył, że parkometr przy ulicy Nowe Miasto jest w opłakanym stanie. – *On powinien pójść na pierwszy ogień do wymiany* – stwierdził radny. Rekowski dodał, że miasto wymienia te urządzenia, które najwięcej pracują, gdzie mogą zdarzać się usterki chociażby na skutek wilgoci i jest na przykład problem z drukowaniem biletów. O kolejności decydują konserwatorzy sprzętu.

dtn

REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

Zawracał na berlince. Podjechał pod lawetę

Poważnie wyglądało niedzielne zderzenie na berlince. Laweta uderzyła tam w bok volvo, które zawracało na krajówce. Kierowca osobówki trafił do szpitala.

Sprinter jechał w kierunku Czerska, a volvo zawracało.

Sześć osób brało udział w zdarzeniu drogowym, do którego doszło w niedzielne popołudnie na berlince. Osobowe volvo oraz mercedes sprinter laweta zderzyły się kilkaset metrów za skrzyżowaniem z drogami do Krojant i Nowej Cerkwi (gdyby jechać w kierunku Czerska). Jak wynikało z relacji na miejscu zdarzenia, jadący w kierunku Jeziorek mercedes uderzył w bok zawracającego volvo. – *On stał na poboczu, a jak się zbliżyłem, to wtedy zakręcił. Nie mogłem już za dużo zrobić* – relacjonował kierowca mercedesa.

Kierowca oraz dwaj pasażerowie auta dostawczego wyszli z wypadku bez szwanku. W osobówce podróżowały trzy osoby. Kierujący volvo został odwieziony z obrażeniami do szpitala.

Wyjaśnianiem przyczyn wypadku zajęła się policja. Na miejscu pracowała drogówka i policyjny technik. Wykonano odpowiednie czynności i zabezpieczono ślady. Funkcjonariusze wstępnie ustalili, że sprawcą zdarzenia jest kierowca volvo. – *Podjął on manewr zawracania na drodze krajowej i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu lawetą. 59-letni mieszkaniec gminy Brusy z obrażeniami został odwieziony do szpitala* – informuje **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Mercedesem kierował 25-letni mieszkaniec gminy Czersk. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Mundurowi zatrzymali dowody rejestracyjne obu aut. Policjanci apelują o ostrożność na drogach.

tekst i fot. sta

Kierowca volvo trafił do szpitala.

Po stronie pasażera było wielkie wgniecenie w przedniej szybie.

Na miejscu pracowały służby, m.in. strażacy i policjanci.

Wypadła z balkonu. Nie pierwszy raz

Do zdarzenia doszło w piątek rano. 55-letnia kobieta wypadła z balkonu na trzecim piętrze. Jak dowiedział się „Czas Chojnic", w podobnym wypadku chojniczanka uczestniczyła także w ubiegłym roku.

Wypadek wydarzył się w piątek około godz. 9.00. 55-letnia kobieta wypadła z balkonu bloku przy ulicy Książąt Pomorskich. Mieszkanie, z którego spadła, znajduje się na trzecim piętrze. – *Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci. Po przyjeździe pod wskazany adres funkcjonariusze zastali strażaków, którzy udzielali pomocy poszkodowanej* – informuje **Justyna Przytarska**, rzeczniczka chojnickiej policji. Kobieta z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Była nieprzytomna.

Teraz okoliczności wypadku i jego szczegóły wyjaśniają funkcjonariusze. Już w piątek na miejscu zabezpieczyli ślady i przeprowadzili oględziny.

Jak dowiedział się „Czas Chojnic", to nie pierwsze takie zdarzenie w przypadku chojniczanki. Jak ustaliliśmy, kobieta wypadła z okna z trzeciego piętra także w ubiegłym roku. Wówczas tłumaczyła, że stało się to podczas mycia okien. Po wypadku musiała przejść długie leczenie i bolesną rehabilitację.

rw

REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

Tylko chojnicki sąd nakłada grzywny?

Biegły wydający opinie został ukarany grzywną za niedotrzymanie terminu przesłania dokumentów. Lekarz tłumaczy to pandemią. Z kolei prezes chojnickiego sądu wyjaśnia, że kara nie była złośliwością, tylko ostatecznością po wielu próbach kontaktu ze specjalistą.

Do naszej redakcji zgłosił się **Mariusz Kamieniecki**, biegły przygotowujący opinie na potrzeby postępowań sądowych, między innymi dla sądu w Chojnicach. Lekarz na co dzień kieruje oddziałem chirurgii urazowej w szpitalu w Lęborku. Medyk postanowił podzielić się pewną refleksją na temat postępowania chojnickiego sądu w dobie pandemii. Jak tłumaczy, zawsze stara się pomagać pacjentom, dojeżdżać do nich i wydawać rzeczowe opinie. - *Teraz jestem lekarzem walczącym na pierwszej linii frontu pandemii w szpitalu. Operuję, pracuję siedem dni w tygodniu, często wracam do domu po 20.00, a nawet później. Czasem z przyczyn epidemicznych nie wracam do bliskich, mieszkając poza domem, aby chronić moich ukochanych seniorów* - wyjaśnia pan Mariusz.

Tysiąc kary

Jak poinformował nas lekarz, we wrześniu został jednak ukarany przez chojnicki sąd. Powodem było niedosłanie na czas dokumentów zawierających opinię uzupełniającą do jednego z postępowań. Była to sprawa cywilna o odszkodowanie. Na biegłego nałożono grzywnę w wysokości tysiąca złotych.

Zdaniem zainteresowanego sąd powinien z większym zrozumieniem podchodzić do takich sytuacji, szczególnie w dobie pandemii. - *Niestety sąd w Chojnicach nie rozumie tego i lekką ręką nakłada kary. Nie chodzi tu o jakieś rażące uchybienie, ale po prostu brak dobrej woli, aby wyjaśnić, dlaczego nie mogę dotrzymać terminu opinii i czy przypadkiem po prostu nie doszła do mnie informacja z sądu, bo byłem w pracy lub na kwarantannie. Jest to jedyny sąd w województwie pomorskim, który nie potrafi zadzwonić, choć zna numer telefonu i nakłada karę tysiąca złotych bez możliwości odwołania* - opisuje sytuację. Uważa, że jako osoba ratująca ludzkie życie powinien zostać łagodniej potraktowany.

To nie było złośliwe

O sprawę grzywny zapytaliśmy prezes Sądu Rejonowego w Chojnicach. **Marta Gierszewska** po zapoznaniu się z dokumentami sprawy tłumaczy, że nie było tak, że bez kontaktu lekarz został ukarany. - *Biegły był informowany telefonicznie oraz listownie o konieczności przekazania wspomnianej opinii. Mimo to ona nie wpłynęła. Nie można mówić więc o zaskoczeniu. Naprawdę staramy się iść biegłym na rękę, przesuwamy terminy i kara grzywny to ostateczność. Poza tym istnieje procedura odwoławcza od nałożenia grzywny. Zażalenie w tym przypadku nie wpłynęło* - mówi prezes sądu.

Dodaje, że żaden biegły nie jest przymuszany do tworzenia opinii i godzi się na to dobrowolnie. Także formy kontaktu ze specjalistami są z nimi ustalane. - *Nie było to działanie złośliwe. Po próbach kontaktu została nałożona kara, która zresztą jest rzadkością* - zaznacza szefowa sądu.

Stanisław Kamiński

Zmiany, które nie przyniosą wielkich oszczędności

W starostwie połączono dwie komisje i stworzono jedną. W nowo utworzonej strukturze zasiądzie 10 przedstawicieli. Przewodniczącym został radny Jacek Klajna, szefujący wcześniej Komisji Kultury, Sportu i Promocji.

O planach połączenia dwóch komisji napisaliśmy już w poprzednich numerach „Czasu Chojnic". Wtedy przewodniczący rady powiatu **Robert Skórczewski** potwierdził, że przyniesie to jedynie kosmetyczne oszczędności, bo przewodniczący będący członkiem nowej komisji będzie otrzymywał mniejszą dietę. Połączenie sugerowali radni opozycji, a ostateczny wniosek wystosowano kilka tygodni wcześniej.

Decyzja polityczna?

Czwartkowa dyskusja rozpoczęła się od słów **Sławomira Rząski**. – *Wydaje się, że to jest bardziej decyzja polityczna niż ekonomiczna, bo inaczej mielibyśmy pakiet głosowań o połączeniu większej ilości komisji* – mówił radny. Uznał także, że większość przewodniczących ma problem, gdy ma się zebrać posiedzenie, bo nie są pewni, czy faktycznie zbierze się quorum. – *Moim zdaniem decyzja ta będzie godziła w przewodniczącego Komisji Edukacji Macieja Jakubowskiego, który według mnie jest najbardziej kompetentną osobą na stanowisko przewodniczącego tej nowej komisji* – dodał Rząska.

Starosta **Marek Szczepański** zaprzeczył, by połączenie było decyzją polityczną. Stwierdził, że o takie rozwiązanie wnioskowali głównie radni opozycji, a starosta wraz z przewodniczącym wypełnili wolę rajców.

Dziesięciu w składzie

Podczas wysuwania kandydatur do szefostwa komisji zgłoszony został m.in. **Maciej Jakubowski.** Ostatecznie w jawnym głosowaniu przegrał z **Jackiem Klajną**. Radny już kilka tygodni wcześniej wypowiadał się sceptycznie o połączeniu dwóch działów, bo jego zdaniem nowo powstała komisja będzie molochem. – *To są merytorycznie duże zakresy* – mówił Klajna.

Ostatecznie w Komisji Kultury, Sportu, Promocji i Edukacji zasiadło 10 radnych. Są to: Jacek Klajna, **Marek Rodzeń**, **Mirosława Dalecka**, Maciej Jakubowski, **Stanisław Skaja**, Marek Szczepański**, Jarosław Schumacher, Mariusz Paluch**, **Bożena Stępień** i **Marek Szmagliński**. W nowo powstałej komisji zasiedli więc wszyscy członkowie poprzednich dwóch tworów oprócz radnego **Eugeniusza Wirkusa**.

Patrycja Gierszewska

KAMPANIA INFORMACYJNA

Domowa Opieka Medyczna

– pulsoksymetr dla osób z dodatnim wynikiem testu na koronawirusa

O projekcie

W związku z rosnącą liczbą zakażeń koronawirusem (COVID-19) Ministerstwo Zdrowia wdrożyło program **Domowej Opieki Medycznej** mający na celu zdalne monitorowanie stanu zdrowia Pacjentów. Program będzie wykorzystywał pulsoksymetr jako narzędzie diagnostyczne i aplikację PulsoCare do przekazywania i monitoringu danych.

Kto może otrzymać pulsoksymetr?

Pacjenci, którzy ukończyli 55 lat są automatycznie włączeni do programu Domowej Opieki Medycznej (DOM). Po stwierdzeniu pozytywnego wyniku na COVID-19 pracownik Poczty Polskiej dostarczy urządzenie do domu pacjenta.

Jeśli pacjent ma mniej niż 55 lat, wtedy, by otrzymać urządzenie:

- musi wypełnić formularz kontaktowy PulsoCare, który znajduje się na stronie Ministerstwa Zdrowia: HTTPS://FORM.GOVTECH.GOV.PL/ANKIETA/580284/FORMULARZ-PULSOCARE-DLA-OSOB-KTORE-UKONCZYLY-55-ROK-ZYCIA.HTML,
- zostanie zakwalifikowany przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, który jest zarejestrowany w systemie DOM. Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej po otrzymaniu informacji, że u pacjenta zdiagnozowano COVID-19, na podstawie wywiadu medycznego, może go zakwalifikować do programu telemonitoringu. Wtedy pacjent otrzyma dane do logowania w systemie przez SMS, a pulsoksymetr zostanie dostarczony do jego domu przez listonosza Poczty Polskiej. Informacja o tym, że dana osoba potrzebuje sprzętu do telemonitoringu, będzie automatycznie przekazywana do Poczty Polskiej.

Korzyści

Pacjenci objęci programem Domowej Opieki Medycznej zostaną objęci zdalnym monitoringiem parametrów, w tym poziomu saturacji, czyli nasycenia krwi tętniczej tlenem, tętna, temperatury oraz objawów chorobowych. Wprowadzenie bieżącego nadzoru nad pacjentami pozostającymi w izolacji domowej jest konieczne ze względu na wysoki poziom stwierdzanych zakażeń. Taki nadzór będzie sprawowany w sposób ciągły przez Centrum Kontaktu powołane przez Ministerstwo Zdrowia.

Pacjent będzie sam dokonywał pomiarów stanu zdrowia z użyciem pulsoksymetru i aplikacji PulsoCare.

Monitoring Pacjenta

Konsultanci i lekarze będą monitorować wyniki pomiarów pacjentów i w razie konieczności wezwą Pogotowie Ratunkowe. W sytuacjach niepokojących pacjent zostanie skierowany na zdalną konsultację, która odbędzie się w formie teleporady. Kluczowe w tym procesie jest odpowiednio wczesne uchwycenie przez lekarzy grupy pacjentów, którzy ze względu na pogorszenie stanu zdrowia powinni trafić na leczenie szpitalne.

System będzie nadzorowany w Centrum Kontaktu przez całą dobę, stanowiąc wsparcie dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej.

Więcej informacji na stronie: **www.gov.pl/dom**

eprasa.pl dc11bcc186

Trwają prace na Wzgórzu Ewangelickim

Miejsce jest zamknięte dla przechodniów, ponieważ roboty już tam trwają. Ta część miasta w ciągu najbliższych miesięcy mocno się zmieni – będzie więcej miejsc do rekreacji. Zadanie wykonuje charzykowski Marbruk. Ma czas do końca maja.

Na wzgórzu mają powstać nowe alejki i ścieżka rowerowa w kształcie pętli.

Modernizacja Wzgórza Ewangelickiego w Chojnicach jest prowadzona w ramach rewitalizacji tej części miasta. Część drzew została przeznaczona do wycinki, większość z nich jednak na pewno zostanie, bo wzgórze ma zachować swój parkowy charakter.

– *Prace idą zgodnie z planem. Zrobiona jest większość tego, co zakładaliśmy, między innymi demontaż chodników oraz likwidacja starego oświetlenia i przygotowanie pod nową instalację* – mówi **Jarosław Rekowski**, dyrektor wydziału gospodarki komunalnej w chojnickim ratuszu. Wykonane są też zadania związane z siecią wodociągową.

Miejsce wyciszenia

Zgodnie z projektem ma tam się znaleźć więcej miejsc do wypoczynku i rekreacji pod chmurką. Staną między innymi altanki, będą też ciekawe zakątki dla dzieci, dorosłych oraz osób ze szczególnymi potrzebami, czyli niepełnosprawnych. Pojawią się nowe alejki, nasadzenia i tablice informacyjno-dydaktyczne, ale też standardowo: ławki, kosze na śmieci i lampy. Ptaki będą mogły korzystać z karmników i poidełek.

Obecnie teren jest zamknięty dla przechodniów i wyłączony z użytkowania.

Dla rowerzystów będzie przygotowana ścieżka w formie pętli. W ramach inwestycji zakupiona zostanie wiata do postawienia przy ulicy Świętopełka od strony wzgórza. Kształt proponowanych zmian został skonsultowany m.in. z przedstawicielem parafii ewangelicko-augsburskiej. Dzięki temu park, znajdujący się na terenie dawnego cmentarza ewangelickiego, ma pozostać miejscem pamięci i wyciszenia.

Wiosną gotowe

Robotami zajmuje się charzykowski Marbruk, który wygrał przetarg. Wykonuje zadanie za ok. 1,5 mln zł. Na ukończenie prac ma czas do końca maja. Z kolei pobliską ulicą Rolbieckiego, która także zostanie zmodernizowana, zajmuje się firma Amar **Mariusza Rudnika** z Lichnów.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

Cmentarz przez wieki

Cmentarz funkcjonował przez trzy stulecia, był miejscem spoczynku chojnickich luteran, w tym również osób zasłużonych dla miasta. Jego początki sięgają XVII wieku, a powiększenie terenu pochówków nastąpiło w 1833 roku. Po II wojnie światowej był praktycznie pozbawiony opieki. Rada miejska wówczas go zlikwidowała. Zniwelowano teren i usunięto mur wraz z bramami, zamieniając w park (później w zachodniej części powstał dom kultury). Jak wynika z relacji Franciszka Pabicha, zrobiono to w pośpiechu, bez ekshumacji szczątków, a płyty nagrobne zostały wykorzystane przez ówczesne władze do budowy chodników.

REKLAMA

Mikołaj rozwoził prezenty autem strażackim

Pola Milewska z mamą Darią i tatą Rafałem w towarzystwie Mikołaja.

W sobotę głośno było w sołectwie Czarniż. Mikołaj wsiadł do wozu strażackiego i za pomocą „kogutów" oraz dzwonka ogłaszał swoje przybycie. Co obdarowani znaleźli w paczkach?

W Czarniżu przez wiele lat była przygotowywana wigilia dla mieszkańców sołectwa. Były jasełka, wspólne śpiewanie kolęd i dzielenie się opłatkiem. W tym roku ze względu na obostrzenia związane z koronawirusem spotkania dla mieszkańców nie można było zorganizować. Jedno jednak się nie zmieniło – dla najmłodszych przygotowano niespodzianki. Mikołaj odwiedził ich w sobotę. Jeszcze nie wyruszył w drogę, a już dzieci z sołectwa Czarniż wyczekiwały go z niecierpliwością. Wszystkie prezenty musiał zapakować do strażackiego wozu. Gdy to już zrobił, wyruszył w trasę.

Adaś Gierszewski z uśmiechem odebrał paczkę dla siebie i rodzeństwa.

Zaczął wyprawę od Leśnictwa Giełdon. Mieszka tam niewielka grupa dzieci. W towarzystwie rodziców wypatrywały pana w czerwonym stroju i z siwą brodą. – *Byłyśmy grzeczne* – zapewniały. Do tej miejscowości Mikołaj zawitał z dwoma reniferami: **Rafałem Milewskim** i **Łukaszem Zygmańskim**. Potem już udał się do Czarniża, gdzie czekało na niego ponad 40 dzieci. Każdemu Mikołaj dowiózł paczkę do domu.

Czaruś i Zuzia Zygmańscy także otrzymali podarunki. Na zdjęciu z mamą Justyną.

– *Paczki przygotowaliśmy dla dzieci od roku do 12 roku życia* – informuje sołtys Łukasz Zygmański. Łącznie przygotowano 50 siateczek. W środku znajdowały się głównie słodycze. – *Do każdej paczki włożona została także opaska odblaskowa. Chcemy, żeby nasze dzieci były bezpieczne* – podkreśla sołtys. Wartość jednego prezentu to 30 zł. Na upominki złożyli się głównie mieszkańcy sołectwa.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Konrad Gierszewski z rodzicami – mamą Esterą i tatą Patrycjuszem. W domu spał jeszcze siedmiomiesięczny Ksawery.

Mikołaj nie pominął też domu Romany i Mateusza Żółtkowskich i ich trojga dzieci: Lenki, Huberta i Bianki.

Paczuszkę odebrała też dziewięcioletnia Laura Penkowska.

Dzieci z Leśnictwa Giełdon: Adaś Gierszewski, Weronika Paurowska, Arek Czarnowski, Oliwia Bruska, Zuzia Ciemińska i Wiktoria Wałdoch.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Prawdziwie radosnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz uśmiechu i życzliwości
na każdy dzień Nowego Roku życzy

HEBAN
GRUPA

Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00
663-626-877

Druhowie kupili nowe radiotelefony

W październiku strażacy z Leśna kwestowali przy kościele. Udało się wówczas zebrać od wiernych ponad 6 tys. zł. Druhowie już kupili za to nowy sprzęt.

W połowie października strażacy zorganizowali zbiórkę przy kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie. Wierni byli hojni, bo podarowali ponad 6 tys. zł. Dzięki tym pieniądzom udało się kupić komplet radiotelefonów Hytera PD 565. – *To dzięki takim akcjom, a przede wszystkim mieszkańcom, którzy wspierają naszą jednostkę, realizuje się wspólne marzenie o niezawodnym sprzęcie, który pomaga ratować życie* – mówi prezes **Mirosław Radtke**. Druhowie rozprowadzili kalendarze, a za zebrane środki kupili lancę kominową, 17 par rękawic technicznych i latarki.

tekst dtn, fot. OSP w Leśnie

Koszt zakupu nowego sprzętu to 6 150 zł.

eprasa.pl dc11bcc186

Kolorowy wóz na poprawę humoru

– Chcieliśmy trochę ludzi rozweselić, wzruszyć w trudnych czasach pandemii – mówi Janusz Szmaglik, komendant gminny OSP w Brusach. Dlatego druhowie udekorowali samochód strażacki, zabrali ze sobą cukierki i wyruszyli w teren.

Dzieci chętnie oglądały strażacki kolorowy wóz. Na zdjęciu druh Piotr Pastwa z córką Aleksandrą.

Ekipa OSP w Brusach rozweselała ludzi w niedzielne popołudnie.

Ochotnicy z OSP w Brusach chcieli nieco poprawić humory mieszkańców swojej gminy. W niedzielne popołudnie zebrali się w remizie i udekorowali kolorowymi lampkami samochód – podnośnik hydrauliczny. Poprzebierali się za elfiki, śnieżynki oraz mikołaje i wyruszyli w teren, włączając też świąteczną muzykę.

Odwiedzili kilka miejscowości. Byli m.in. w Kosobudach, Czyczkowach, Kinicach, Lubni, Leśnie, a także Zalesiu. – *Ludzie wychodzili na ulicę, spoglądali na nas przez okno* – mówi **Janusz Szmaglik**. Tam, gdzie zbierały się większe grupki, szczególnie z dziećmi, strażacy częstowali cukierkami. W Brusach mieszkańcy chętnie fotografowali się ze strażackim mikołajem przy choince. – *Moglibyśmy stać tam cały dzień i zdjęciom nie byłoby końca* – śmieje się Szmaglik. Objazd trwał kilka godzin. Strażacy wyjechali sprzed remizy przed 16.00, a do bazy zjechali o 21.00. – *Chodziło nam o to, żeby w tym czasie pandemii trochę ludzi rozweselić, wzruszyć. I chyba się udało. Odzew był bardzo pozytywny. Ludziom się podobało, komentowali to też pozytywnie na portalu społecznościowym* – podsumowuje komendant gminny.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Elfikiem był sam komendant – Janusz Szmaglik.

Strażacy objeżdżali gminę przez kilka godzin. Na zdjęciu Marcin Potracki.

Dachowanie na promilach koło Widna

W sobotę w okolicach Widna dachowała osobówka. – Kierowca miał ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu – informuje Justyna Przytarska, oficer prasowa chojnickiej policji.

Do zdarzenia doszło w sobotę na trasie Parzyn – Laska na wysokości miejscowości Widno. Na miejscu byli strażacy z Brus, Leśna i Chojnic. – *Po przyjeździe na miejsce zdarzenia okazało się, że z niewyjaśnionych przyczyn kierujący samochodem osobowym marki Hyundai zjechał z drogi w kierunku rowu, a następnie dachował. Pojazdem podróżowała jedna osoba, która nie odniosła obrażeń* – mówi **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach.

Działania przybyłych zastępów polegały m.in. na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, przewróceniu uszkodzonego samochodu na koła w celu uniknięcia wycieku płynów eksploatacyjnych do gleby i odłączeniu zasilania w pojeździe. – *Policja otrzymała informację, że samochód dachował i kierowca może być nietrzeźwy* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. I rzeczywiście na miejscu się to potwierdziło.– *Kierowca miał ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu* – dodaje Przytarska. Mężczyzna to 61-letni mieszkaniec gminy Brusy. Zatrzymano mu prawo jazdy, ale na tym nie koniec. – *Usłyszy zarzuty kierowania w stanie nietrzeźwości i spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym* – dodaje policjantka.

Do zdarzenia doszło około godz. 13.00 w sobotę.

Na miejscu pracowali strażacy z Leśna, Brus i Chojnic.

tekst dtn, fot. OSP w Brusach

Pani Irena to specjalistka od haftów

Irena Peplińska z Brus zdobyła pierwszą nagrodę w hafcie klasycznym w XXIII Konkursie Haftu Kaszubskiego Szkoły Puckiej „Fala". Rozstrzygnięcie odbyło się w zamku w Krokowej.

Irena Peplińska od lat jest znana z talentu do igły i nici. Niedawno wysłała swoje prace na konkurs Haftu Kaszubskiego Szkoły Puckiej „Fala" i zajęła pierwsze miejsce w kategorii haftu klasycznego. Konkurs był o tyle trudny, że zawierał tylko wzornictwo haftów szkoły puckiej, na który ogromny wpływ miała bliskość morza. Haft ten zawiera wszelkie odmiany barwy niebieskiej. Prócz tradycyjnych motywów kaszubskich może zawierać nadmorskie fale, sieci, gwiazdy morskie, a także mikołajka nadmorskiego.

Pani Irena jest specjalistką w swojej dziedzinie, bo od sierpnia 2020 roku jest legitymowanym twórcą ludowym haftu kaszubskiego i ma dokument potwierdzający specjalizację z Lublina. Już nie pierwszy raz otrzymała nagrodę. We wrześniu w XXV Wojewódzkim Konkursie Haftu Kaszubskiego w Linii zajęła pierwsze miejsce w kategorii haftu złotego. W tym konkursie uczestniczyło 198 osób, a komisja konkursowa, oceniając prace, zwracała uwagę na zgodność z ornamentyką poszczególnych szkół haftu kaszubskiego, właściwą kolorystykę elementów wzorów, oryginalność kompozycji i poziom technicznego wykonania.

oprac. dtn, fot. arch.

Irena Peplińska (z lewej) należy do Teatru Obrzędu Ludowego „Zaboracy", który działa przy centrum kultury. Znana jest nie tylko z haftu, ale także śpiewu i gry na instrumentach.

eprasa.pl dc11bcc186

Skasował tył zaparkowanej skody

Osobówka miała mocno uszkodzony tył.

Sprawca jechał volkswagenem.

Skoda była zaparkowana na ulicy Długiej.

Kierowca volkswagena najechał na tył zaparkowanej skody. Popchnięty samochód uderzył jeszcze w płot. Na szczęście w środku auta nikogo nie było.

Służby ratunkowe interweniowały w Łęgu w sobotni wieczór. Zderzyły się tam furgonetka volkswagen caddy oraz skoda octavia, która stała zaparkowana przy chodniku.

Jak do tego doszło? Kierujący volkswagenem jechał ulicą Długą w kierunku drogi krajowej. W pewnym momencie z dużą siłą najechał na tył skody. Ta siła uderzenia uszkodziła jeszcze płot pobliskiej posesji. Na szczęście w środku osobówki nikogo nie było, a w momencie zderzenia nikt nie przechodził też chodnikiem. Kierowca miał potem tłumaczyć, że nie zauważył zaparkowanego samochodu, bo oślepiły go światła pojazdu jadącego z naprzeciwka.

Kierowca volkswagena nie był poważnie ranny. – *Odmówił przewiezienia do szpitala. Strażacy natomiast zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz zneutralizowali płyny* – mówi **Andrzej Kuchenbecker**, komendant OSP w Czersku.

Wyjaśnianiem okoliczności zdarzenia zajęła się policja. – *Funkcjonariusze wstępnie ustalili, że kierujący volkswagenem nie dostosował prędkości do warunków ruchu i najechał na tył zaparkowanego auta. W kolizji nikt nie ucierpiał* – informuje **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Sprawca, 64-letni mieszkaniec gminy Czersk, został ukarany mandatem. Skoda należała do 29-letniego łężanina. Kierujący volkswagenem był trzeźwy. Na czas działań służb druhowie kierowali też kierowców na objazd.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Przeprowadzka coraz bliżej

W najbliższym czasie strażacy z OSP w Krzyżu przeniosą się do nowej siedziby. Brakuje jeszcze kilku decyzji i wyposażenia.

Sołtys Zbigniew Bieliński i naczelnik OSP w Krzyżu Ryszard Leper oglądali nowe wnętrza.

Kilka dni temu przedstawiciele sołectwa i jednostki OSP wizytowali nowo wybudowaną remizę w Krzyżu. Obiekt za 900 tys. zł jest już praktycznie gotowy. Znajdują się w nim instalacja do suszenia węży strażackich (w wieży), garaż na duży wóz bojowy, kuchnia, toaleta i pomieszczenie gospodarcze. Przeprowadzka będzie możliwa po uzyskaniu ostatnich pozwoleń. Sołtys **Zbigniew Bieliński** oraz kierownictwo OSP w Krzyżu liczą na to, że gmina Czersk doinwestuje wyposażenie remizy, aby mogła być ona w pełni wykorzystana.

tekst sta, fot. nadesłane

REKLAMA

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wyciąg z ogłoszenie

Na podstawie art. 37 ust. 1 i art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j. – Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) oraz § 6 pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. – Dz. U. z 2014 r., poz. 1490 ze zm.)

Burmistrz Czerska
ogłasza
I publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie działki	Przeznaczenie terenu	Cena nieruchomości
2130/19	0,1147	SL1C/00020751/9	Czersk, ul. 60-Lecia	Brak planu oraz decyzji o warunkach zabudowy	50.000,00
2130/20	0,1190	SL1C/00020751/9	Czersk, ul. 60-Lecia	Brak planu oraz decyzji o warunkach zabudowy	55.000,00
2130/23	0,1126	SL1C/00020751/9	Czersk, ul. 60-Lecia	Brak planu oraz decyzji o warunkach zabudowy	50.000,00
2130/24	0,1111	SL1C/00020751/9	Czersk, ul. 60-Lecia	Brak planu oraz decyzji o warunkach zabudowy	50.000,00

Wykaz wywieszono 6.11.2020 r.
Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego: brak planu.
Dla wym. nieruchomości nie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy.
Nieruchomość nie jest przedmiotem obciążeń ani zobowiązań.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W BUDYNKU CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27A DNIA 28 STYCZNIA 2021 ROKU O GODZ. 10^{00}

Warunki przetargu:
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 22 stycznia 2021 r. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa

- dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu,
- w tytule dowodu wpłaty wadium winna znaleźć się informacja o oznaczeniu geodezyjnym nieruchomości, której dotyczy wpłata,
- wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który go wygrał, zalicza się na poczet ceny za sprzedaną nieruchomość, natomiast wadium wniesione w obligacjach Skarbu Państwa podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia nieruchomości,
- wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał, lecz uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, przepada na rzecz sprzedającego,
- wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który go przegrał podlega zwrotowi w terminie nie później, jak w 3 dni od daty zamknięcia przetargu,
- koszt zawarcia aktu notarialnego pokrywa nabywca nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl., w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wyciąg z ogłoszenia w gazecie lokalnej. Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 3954844 lub 52 3954847.

eprasa.pl dc11bcc186

Otwieracie most albo blokujemy drogę!

– Gdyby tu mieszkał ktoś ważny, to problem już dawno byłby rozwiązany – grzmią mieszkańcy Zawady i okolicznych miejscowości. W piątek spotkali się z sołtysem oraz wykonawcą remontu na spornej przeprawie. Zapowiedzieli, że jeżeli blokada nie zostanie zdjęta, wybiorą się do starosty, a nawet zablokują drogę krajową.

Mieszkańcy zastanawiali się, czy obok istniejącego mostu można by położyć tymczasową przeprawę.

O uciążliwościach dla mieszkańców opowiadali Wanda Bodżek i Zenon Kromer.

Marcin Norek jest właścicielem elektrowni w Zawadzie. To on odbudowywał most.

Nie takiego załatwienia swojego drogowego problemu spodziewali się mieszkańcy Zawady, Klonowic i Wiecka w gminie Czersk. Od kilku tygodni most w Zawadzie nad rzeką Niechwaszcz (w ciągu drogi powiatowej) jest formalnie zamknięty. Wyznaczono objazd, bo jak tłumaczą władze powiatu oraz nadzór budowlany, odbudowa przeprawy została wykonana jako samowola budowlana: z materiałów bez atestów etc. Wykonawcą prac był właściciel elektrowni w Zawadzie.

Do końca zeszłego tygodnia most jednak zamknięty był jedynie formalnie. Stały tam znaki zakazu ruchu, a wjazd w zasadzie odbywał się na własną odpowiedzialność, ale technicznie był możliwy. W miniony czwartek drogowcy całkowicie jednak zamknęli przeprawę. Ustawili bariery, które zostały wkręcone w asfalt. Blokada jeszcze bardziej podniosła ciśnienie mieszkańcom.

Gasić nie dojadą

W piątek, dzień po zamknięciu przeprawy, doszło do nieformalnego spotkania w spornym miejscu. Przyszło na nie około 20 osób oraz sołtys **Zbigniew Stanke**. Lista uwag i pretensji była długa, a ich adresatem były głównie władze powiatu oraz nadzór budowlany. Wszyscy narzekali na uciążliwy i ciągnący się tygodniami objazd. – *Codziennie nadrabiamy od kilkunastu do nawet 20 kilometrów w jedną stronę. Kto nam odda za paliwo?* – grzmieli jednym głosem mieszkańcy.

Wskazywali też, że objazd wyznaczono leśnymi drogami gruntowymi, które odcinkami nie nadają się do jazdy. Dojazdy asfaltem są jeszcze dłuższe. Nie mniej ważny był aspekt bezpieczeństwa. – *Chyba nikt nie pomyślał o tym, że zablokowano dojazd do nas średnich i ciężkich wozów gaśniczych. Od Łęga dojazdu nie ma w ogóle, a od Wiecka jest most o ograniczeniu tonażu do kilku ton* – tłumaczył sołtys. Duże pojazdy ważą bowiem ponad 10 ton. Mieszkańcy dodali, że blokada sztucznie wydłuża też czas ewentualnego dojazdu karetek pogotowia.

Starosta tu nie mieszka

Mieszkańcy nie kryli oburzenia, że reakcja urzędników nastąpiła dopiero, gdy most już powstał. – *Jak most się sypał, to nikogo tu nie było, a jak ktoś odbudował, to urzędnicy utrudniają nam życie. I druga sprawa: jak tu kilka rybek zdechło w rzece, to przyjechali wszyscy ekolodzy i telewizje z kamerami. A jak most zamknęli, to cisza. Czy życie kilku rybek jest ważniejsze od naszego?* – pytała **Jolanta Lica**. Odniosła się do sytuacji, gdy podczas opróżniania zbiornika przy elektrowni miały ucierpieć ryby w rzece Niechwaszcz. Interesowało się tym sporo instytucji.

– *Jak chcieli zablokować, to powinni nie wkręcać metalowych zapór, a zamontować na przykład rogatki. W przypadku zagrożenia życia można by je wyłamać i karetka by dojechała* – wskazywał **Zenon Kromer**.

– *Czy naprawdę nie ma jakiegoś rozwiązania tej sytuacji? Czy ktoś myśli, że tu ludzie już nie muszą jeździć, bo nie mieszka tu nikt ważny?* – komentowała **Wanda Bodżek**.

– *Myślę, że robią sobie z nas żarty. My możemy przyjechać do powiatu i omawiać tę sprawę. Jeśli to nie pomoże, to jest też opcja zablokowania drogi krajowej* – zapowiedział sołtys Wiecka.

Z towarem na piechotę

Miejscowi wymieniali też wiele niedogodności, jakie spotykają ich na co dzień. To nie tylko nadkładanie drogi. W miejscu zamknięcia trasy nieraz pojawiała się policja. – *Większość była wyrozumiała i stosowała pouczenia, bo rozumiała sytuację. Ale byli też tacy, co mandaty wlepiali* – mówili.

Do wsi nie mogą też dojechać kurierzy. Trzeba iść do nich aż za most, a część w ogóle nie chce dostarczać paczek. Z dużymi problemami boryka się też miejscowy sklep. – *Dostawcy mają problem, towar trzeba w rękach nosić. Dziwi mnie to, że jak tyle lat most się rozsypywał, to powiatu nie interesowało. Teraz, jak ktoś to zrobił, to powiat go zamknął* – mówiła **Weronika Knitter**, pracująca w sklepie swojego taty.

Mieszkańcy stoją na stanowisku, że zarządca drogi powinien chociażby zdjąć barierki. – *Chyba jest jakieś wyjście z sytuacji. Niech starosta powoła ekspertów od budownictwa, niech zbadają konstrukcję i wstawią znak, do ilu ton można wjechać* – podpowiadał Zenon Kromer. Mieszkańcy zastanawiali się, czy można postawić koło spornego mostu tymczasową przeprawę.

Może wjechać wszystko

Informacje o spotkaniu dotarły też do właściciela elektrowni w Zawadzie. To na jego zlecenie były wykonywane prace przy moście, gdyż taki obowiązek ciążył na nim na podstawie pozwoleń wodno-prawnych. **Marcin Norek** dotarł do Zawady i stwierdził, że jest bardzo zasmucony zaistniałą sytuacją. Zapewnił, że starał się, by remont był jak najmniej uciążliwy dla mieszkańców. W czasie remontu wykonał przejazd tymczasowy, który służył mieszkańcom. Okazało się, że belki, na których opiera się konstrukcja, są w bardzo złym stanie. Jak przekazał, podczas naprawy dotychczasowy mostek, a dokładnie przepust rozpadł się na drobne elementy w miejscu osadzenia konstrukcji podtrzymującej. Dlatego przepust został odbudowany z materiałów, które – jak twierdzi inwestor – służą do budowy autostrad i mają odpowiednie parametry.

Dopiero gdy zakończył prace, starostwo skierowało sprawę do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. – *Inspektor nakazał zrobić ekspertyzę techniczną przepustu. Zlecona ekspertyza kosztowała mnie 10 tys. zł. Poniosłem też kilkudziesięciotysięczne koszty remontu przepustu. Z dokumentacji technicznej wynika, że na każdy metr kwadratowy konstrukcji dopuszczalny nacisk wynosi 10 ton, Most jest zbudowany z kilku elementów prefabrykowanych. Może po nim przejechać ciężarówka z ładunkiem i każdy pojazd dopuszczony do ruchu w Polsce. Ekspertyza jest u starosty i inspektora w Chojnicach* – zapewnia inwestor.

Przyznaje, że jedyną rzeczą, którą zrobił samowolnie podczas remontu mostu, było jego poszerzenie o pas dla ruchu pieszych w celu poprawy bezpieczeństwa tych osób. – *Nie wiem, dlaczego pomimo przedłożenia ekspertyzy przejazd jest blokowany barierami stałymi. Można by doraźnie dopuścić przynajmniej lokalny ruch pojazdami do 3,5 tony. Pozostaję otwarty na współpracę ze starostwem w celu jak najszybszego wznowienia ruchu drogowego na drodze w Zawadzie. Drożność tego odcinka jest konieczna chociażby w celu dotarcia służb ratowniczych w istniejącym czasie pandemii, dojazdu do pracy i podróży w elementarnych celach bytowych* – dodaje Marcin Norek.

> *Dostawcy mają problem, towar trzeba w rękach nosić*

Nie zaryzykują tragedii

O komentarz poprosiliśmy zarządcę drogi oraz inspektorat budowlany. Powiatowy inspektor **Jerzy Kolc** poinformował, że na obecnym etapie można stwierdzić, że prace przy moście były samowolą budowlaną. Postępowanie jest obecnie w toku.

Szerzej do sprawy i uwag mieszkańców odniósł się starosta. Jak tłumaczy, bariery na drodze pojawiły się po tym, gdy nadzór budowlany nakazał zamknąć wjazd na most dla pojazdów oraz wejście dla pieszych. Korzystanie z niego może bowiem stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich użytkowników przeprawy. Nadzór budowlany stoi bowiem na stanowisku, że prace zostały wykonane bez pozwolenia i w sposób, który może stanowić zagrożenie.

– *Rozumiem rozgoryczenie mieszkańców, ale to nie działania powiatu doprowadziły do obecnej sytuacji. My, jako zarządca drogi, nie możemy ryzykować bezpieczeństwem ludzi. Wszyscy pamiętamy katastrofę we Włoszech. Może nie mówimy o takiej skali, ale zagrożenie jest podobne i nie będziemy brać na siebie takiej odpowiedzialności, mając wiedzę o nieprawidłowościach* – podkreśla **Marek Szczepański**. Wykonawca remontu ma między innymi przedstawić ekspertyzę techniczną z opisem użytych materiałów. Ma na to 30 dni.

Jakie rozwiązania widzi starosta? Będzie ich szukał wspólnie z władzami gminy Czersk. Spotkanie zaplanowano na środę, już po wysłaniu tego numeru „Czasu Chojnic" do drukarni. – *Możliwych scenariuszy jest kilka, ale demontaż barier nie wchodzi w grę, bo to byłoby złamanie zaleceń. Most zastępczy teoretycznie może powstać, ale wymaga to kolejnych procedur i kosztów. Możliwe jest też wykonanie remontowanego mostu za inwestora przez powiat i obciążenie kosztami właściciela* – mówi Szczepański.

Nie zanosi się, aby w najbliższym czasie sprawa miała się rozwiązać z korzyścią dla mieszkańców. Jedyny plus jest taki, że ponownie uruchomiona po modernizacji zostanie droga należąca do Nadleśnictwa Kaliska. Prowadzi ona z Wiecka do Czarnej Wody. Jest to pewne ułatwienie dla mieszkańców.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Z inwestorem dyskutował Zbigniew Stanke.

Weronika Knitter mówiła o problemach z dostawami towarów do sklepu.

eprasa.pl dc11bcc186

• TROCHĘ HISTORII

Dawne Chojnice po godzinach

Na przestrzeni wieków w Chojnicach znajdowało się sporo miejsc, w których można było zjeść albo się zabawić. W średniowiecznych karczmach na przedmieściach schronienie znajdowali podróżni, którzy nie zdążyli do miasta przez zamknięciem bram. Natomiast dzięki popularności kolei odżyła część miasta blisko dworca.

Ulica Strzelecka i Friedrichstrasse (obecna ul. Batorego) w 1904 r.

Obecna ulica Batorego. Tutaj mieściły się restauracje i pensjonaty, m.in. Pension Friedrich.

Niektóre budynki pamiętające dawne czasy są obecnie ruiną. Do przywrócenia im świetności potrzebne byłyby spore fundusze.

Wraz z rozwojem osadnictwa na ziemi chojnickiej zaczęły powstawać karczmy i zajazdy. Ich budowa związana była z książęcymi nadaniami, a na Pomorzu z panowaniem krzyżackim. Z biegiem lat gastronomiczny interes zaczął się rozrastać.

Początkowo karczmy budowano w pobliżu kościoła, a później powstawały przy drogach i skrzyżowaniach. Oczywiście karczma karczmie nierówna. Oprócz tych plebańskich były wiejskie oraz przydrożne. W miastach pojawiły się szynki, nastawione wyłącznie na sprzedaż alkoholu.

Średniowieczne karczmy

W Chojnicach prężnie działał cech browarników, choć produkowane przez nich piwo w księgach krzyżackich uchodziło za trunek marnej jakości. Jednakże lokalizacją najbardziej sprzyjającą rozwojowi osadnictwa były przedmieścia. Na Przedmieściu Człuchowskim znajdował się Denkmalplatz (obecny plac Jagielloński), będący miejscem postoju w czasie przepędzania bydła na targi wołowe do Wielkopolski. Szlak handlowy przebiegał niedaleko Chojnic, co czyniło to miejsce wymarzonym do stawiania przydrożnych karczm.

W tym czasie najbardziej znaną była karczma „Rogatkowa" (u zbiegu obecnych ulic 31 Stycznia i placu Jagiellońskiego). W jej podwojach schronienie znajdowali podróżni, którzy nie zdążyli dotrzeć do miasta przed zamknięciem bram. Drugim takim miejscem była karczma na Przedmieściu Gdańskim (plac św. Jerzego), ale spłonęła w czasie potopu szwedzkiego.

W kryzysie interes kwitnie

Po 1466 r. niewiele się w mieście zmieniło. Dopiero rok 1772 podniósł rangę Chojnic do miasta powiatowego, ale pod względem urbanistycznym w zasadzie nic nie uległo zmianom. Od XVII w. miasto nawiedzały nieszczęścia związane z wojnami i klęskami żywiołowymi. Mimo kryzysu branża gastronomiczna w miarę się trzymała.

Pod koniec XVIII w. w Chojnicach istniało 20 szynków, nastawionych głównie na sprzedaż piwa, oraz sześć karczm. W ogrodach miejskich działała karczma miejska wydzierżawiana przez władze miasta na trzy lata. Druga była zlokalizowana za Bramą Młyńską i należała do jednego z rajców. Na Przedmieściu Gdańskim mieściły się cztery karczmy należące do konwentu jezuitów, proboszcza fary, burmistrza miasta Izaaka Gotfryda Goedtkego oraz kilku rajców i chojnickiego aptekarza. Dobre jadło serwowano w „Czerwonym Dzbanie" i „Pod Złotym Lwem".

Boom gastronomiczny

Przełomem w historii miasta było wprowadzenie kolei. Większa liczba podróżnych spowodowała, że szybko wzrosła liczba karczm, gospód i hoteli. Usytuowane były one głównie wzdłuż obecnej ulicy Dworcowej łączącą dworzec z samym centrum.

Sporo lokali gastronomicznych znajdowało się na placu Jagiellońskim przy Friedrichstrasse (obecna ul. Batorego) W 1825 r. zarejestrowanych było 26 szynków, cztery jadłodajnie, dwie karczmy i jedna gospoda. Były to m.in. „Złoty Lew", „Czarny Orzeł", „Ogród Towarzyski", „Trzy korony" czy „Cesarz Niemiecki".

W ciągu niecałego stulecia liczba ta znacznie wzrosła – obejmowała 21 restauracji, 10 gospód i cztery hotele: „Dworcowy" prowadzony przez A. Gerigka, „Geccelli" przy ul. Młyńskiej 1, którego właścicielem był P. Rühm, „Priebe" E. Eberta przy ul. Rynek 23 i „Dom Angielski" M. Krebsa mieszczący się przy Wilhelmsplatz 6 (plac Niepodległości). Ten ostatni cieszył się najlepszą reputacją i był najchętniej odwiedzanym lokalem.

Lokal dla elity

W 1847 r. przydzielono miastu stały garnizon, który otrzymał budynek strzelnicy (nazywany przez chojniczan „Schützenhaus") oraz osobne pomieszczenie do ćwiczeń przy Königsplatz (plac Piastowski). Z czasem zaczęto wykorzystywać je co celów kulturalnych. W lokalnej prasie regularnie pojawiały się ogłoszenia o planowanych koncertach, na które zapraszano wykonawców z państwa niemieckiego, głównie z Berlina.

Inną bardzo znaną i chętnie odwiedzaną restauracją była „Wilhelminka" mieszcząca się w Lasku Miejskim na drodze do Jarcewa na tzw. Wzgórzu Wilhelminy. Atrakcyjność lokalu polegała na tym, że prowadziła do niego aleja spacerowa, a obok usytuowany był kort tenisowy. Właściciel podejmował w niej gości ze świata kulturalnego. Odbywały się tu liczne koncerty oraz imprezy kulturalne, z których korzystała niemiecka elita towarzyska miasta, szczególnie wojskowi.

Do dziś z wielu tych popularnych dawniej miejsc nic nie pozostało. Niektóre budynki pamiętające dawne czasy są ruiną i to tylko kwestia czasu, gdy w ich miejscu powstanie na przykład kolejny supermarket albo blok… Wręcz trudno uwierzyć, że kiedyś urokliwymi i gwarnymi miejscami były chociażby okolice dworca albo ulic Batorego i Strzeleckiej. Miłośnicy spacerów mogą spróbować przejść szlakiem restauracji i knajpek, w których mieszkańcy i podróżni dawniej lubili spędzać czas.

tekst Magdalena Grala, fot. mg, „Ziemia chojnicka na dawnej widokówce. Ze zbiorów Tadeusza Święcickiego"

Dziś niewiele pozostało po dawnej zabudowie. Aż trudno uwierzyć, że na początku XX w. było to jedno z najbardziej urokliwych miejsc w Chojnicach.

OGŁOSZENIE PŁATNE
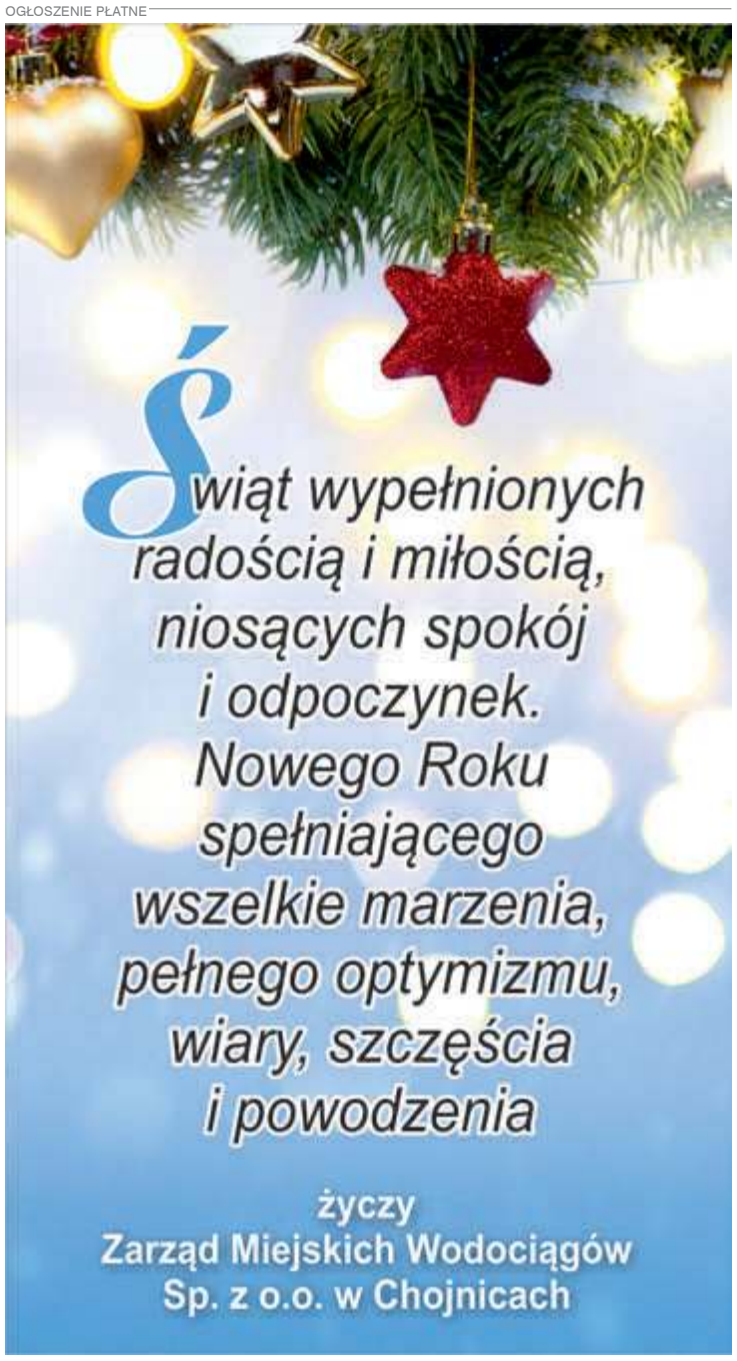

eprasa.pl dc11bcc186

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.
Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- **Firma M Car Construction zatrudni pracowników do 40 r.ż. na stanowisko ślusarz-monter. Wymagania obsługa podstawowych elektronarzędzi, doświadczenie w zawodzie. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, praca 1/1 etatu, umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość szybkiego podjęcia pracy, 724-606-867, 785-241-670**
- Zatrudnię murarza, pomocnika z praktyką, Tuchola, 604-612-437
- Zatrudnimy kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-239-542

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom z hektarem ziemi w miejscowości Sławęcin, koło Chojnic, cena: 520.000 zł, 720-093-093
- Działka 1600 m², na obrzeżach Tucholi, 669-239-522
- Działka 30 ar, Pawłowo, 150.000 zł, 735-040-940
- Działka budowlana w Moszczenicy, powierzchnia 1195 m², cena 54.000 zł, 720-092-092
- Działki budowlane 1050 m² -1350 m², uzbrojone (prąd, woda), 1 km od jeziora, warunki zabudowy, Tuchola-Wielki Mędromierz, 40 zł/m², 888-498-024
- Mieszkanie 60 m², III piętro w Chojnicach, wysoki standard, cena 279.000 zł, 720-223-322

Kupię

- Działkę w Chojnicach do 1000 m², 888-498-033
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bladowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175
- Ziemię rolną w Pile Młyn lub Płazowie, 605-220-093

Oddam w najem

- Mieszkanie 52 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Tuchola, (52) 334-28-25
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 783-273-567

Kupno

- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Laptop acer MS-2210, 661-196-100
- Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skupujemy bydło: byk do 8,20 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, konkurencyjne ceny, płatne gotówka + VAT, przelew, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782

HEBAN RENT
MIESZKANIA do wynajęcia
1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej
tel. 665 202 556

Aleksander Center
JĘZYKI OBCE
DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH.
Język angielski dla maturzystów.
• Indywidualnie lub w małych grupach do 6 osób.
• Innowacyjnie, profesjonalnie i skutecznie.
www.aleksandercenter.pl
tel. 513-344-822

spędpol NIEWIEŚCIN
Skup tuczników
odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niech niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego okresu i planów na nadchodzący Nowy Rok. W tych wyjątkowych dniach chcemy Państwu życzyć wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań, pragniemy serdecznie podziękować za zaufanie i współpracę w roku 2020.
Przede wszystkim ZDROWIA, udanych inwestycji i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku 2021
życzy:
zespół Chojnickiego Biura Nieruchomości „CHBN”
Iwona, Anita, Bożena, Kasia, Ewelina i Mariusz.
chbn.pl nieruchomości

eprasa.pl dc11bcc186

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę
tygodnika na poczcie
lub u swojego listonosza!
Czas Chojnic
Tygodnik Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej
Wejdź na
publico24.pl **eprasa.pl**

Zdrowych i wesołych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego nowego roku 2021

życzy właściciel firmy „Drewpol”
wraz z pracownikami

DREWPOL
CZERSK

SPRZEDAŻ FAJERWERKÓW

- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Urolog, Androlog lek. Dariusz Krzemień, Chojnice, ul. Mickiewicza 39, tel.604-798-239 schorzenia: układu moczowego, prostaty, impotencja, niepłodność męska, nietrzymanie moczu
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- **Firma o długoletnim stażu w branży budowlanej, duże doświadczenie, wykona roboty budowlane, nowe, od zera, wszelkie remonty, fachowo, szybko, niedrogo, 604-144-921**
- Naprawa maszyn do szycia, biurowych, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769
- Naprawa-spawanie przyczep i maszyn rolniczych. Mechanika ciągników rolniczych i nie tylko. Tel. 795-282-737
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- Ogrody, profesjonalnie. Facebook/ogrody.pilarscy, ogrodypilarscy@gmail.com, 608-789-695
- Remonty Robert Chmiel, kompleksowo, od A do Z, duże doświadczenie, 782-692-192
- Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały garażowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Usługi spawalnicze, bramy, przęsła, balustrady, wyspawywanie podłóg w przyczepach, wózkach, powiększanie, poszerzanie maszyn rolniczych, 601-162-700

Motoryzacja

Sprzedam

- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Citroen berlingo 1.4 B (2003), 5-osobowy, 721-336-686
- Komplet kół aluminiowych + opony zimowe toyota RAV4, honda, opony zimowe 255x55x18, 185x60x14, 165/70x14, 155x65x14, felgi stalowe i aluminiowe, 793-741-541
- Mercedes-benz e-klasa kombi (S211), E220 CDI T classic (2005), zawieszenie hydrauliczne, renault modus 1.6 B (2004), wieszak na rowery, 782-214-830
- Seat leon 1.9 TDI 105 KM (2008), 230.000 km, srebrny metalik, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

kółko fortuny nr 52

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **rzecz**

			E	J			K
O			J	O			

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski

Rozwiązanie kółka nr 51 „Paulina" (imię żeńskie).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Zofia Wiese z Pruszcza – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

Rozwiązanie krzyżówki nr 51 „U leniwych zawsze święto".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Ewa Wróbel z Rzepicznej – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic":

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem nr 52

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:
4) staropolskie imię męskie
7) człowiek udający kogoś, aby wywrzeć na kimś wrażenie
8) polecenie dla psa
9) przód statku
10) pastwisko
11) przyjęcie po pogrzebie
14) odwiedziny
17) Czarne lub Bałtyckie
19) wyrazy uznania, oklaski
20) uczucie wielkiego zadowolenia
21) o człowieku postępującym lub wyglądającym dziwnie
23) bojaźń, trwoga
24) stop metali
26) rumieńce, wypieki
27) miasto w północnej Polsce, położone nad jeziorami Zajezierskim i Barlewickim
29) pasmo górskie w Beskidach Zachodnich
30) wytwór wyobraźni, urojenie
31) donacja

PIONOWO:
1) dolna lub odwrotna strona czegoś
2) pagony
3) rasowy koń do jazdy wierzchem
4) część uprzęży końskiej
5) rózga
6) zapowiedź czegoś złego, pogróżka
12) smar maszynowy
13) wysokie mniemanie o sobie
14) mechanizm zegarka
15) drewniany stołek
16) wstęga przeciągnięta wzdłuż mety
17) jest nim płonnik
18) szereg pokoleń wywodzących się od jednego przodka
22) ojczyzna Mozarta i Straussa
23) ten, kto mieszka w pobliżu
25) persona non grata
26) mityczny skrzydlaty koń
27) metropolia Korei Południowej
28) drobno pokruszona substancja

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl dc11bcc186

- Skoda fabia 1.4 16V (2006), 46.000 km, szary metalik, sedan, klimatyzacja, elektryka, alufelgi, stan perfekcyjny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- VW golf VI plus 1.6 MPI 102 KM (2009), szary metalik, klimatronic, elektryka, odpinany hak, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- Komara, rometa, simsona, WSK, WFM, SHL, motorynkę, jawę, CZ, junaka, inne motocykle, motorowery oraz wszystkie części, każdy stan, 533-978-370
- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Blacha odpadowa nowa, blacho-dachówka trapez gładka, od 10 zł/1 m, 512-551-865
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki mieszańce, odchowane, 691-422-899
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz sosna, buk, brzoza, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno opałowe sosna gruba, sucha, gałęziówka czubowa, 50 zł/mp, 570-400-217
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- **Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126**
- Drewno opałowe, wałki grube, sosnowe, pocięte lub w całości, cena od 50 zł, transport, 721-537-707
- Drewno sosnowe, czuby, cena 50 zł od metra, możliwość transportu, 693-330-934
- Gołębie pocztowe – staropolskie, Tuchola, 515-117-904
- Jajka kurze, odbiór osobisty, ul. Okrężna 3, Gostycyn, po wcześniejszym zamówieniu możliwość dowozu do Tucholi, 501-057-385
- Jałowice cielne, konik polski, 601-464-720
- Jałówka na ocieleniu, 575-392-290
- Jęczmień jary, 796-213-439
- Jęczmień, Sławęcin, 662-063-252
- Kino domowe sony, opony 16" letnie, biurko, stolik, krzesło obrotowe, radio CB z anteną, 787-870-913
- Kombajn bizon Z056 z kabiną (1990), klepisko, cepy dwusezonowe, garażowany, stan idealny, prasa welger RP180 na dwa sznurki, 691-288-708
- Kombajn zbożowy Z-58 rekord, 1987, 600-182-505
- Kosiarka rotacyjna do trawy PZ186 z Niemiec, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do dojarek westfalia i alfa-laval, 606-171-473
- Krowa wysoko cielna, 722-106-946
- Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 9 zł/szt., dowóz darmowy, sprzedaż 28-29.12, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 11-13.01.2021, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
- Meble do salonu, 787-870-913
- Miód pszczeli, 502-793-994
- Paszowóz, przyczepa objętościowa do zielonek i kiszonek, pulsatory, części do dojarki, kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 2,8m, przesuw boczny, 606-171-473
- Pellet (80% trocina bukowa + 20% płyta), średnica 6 mm, dobrej jakości, 750 zł/tona, Chojnice, 506-988-899, najlepiej wieczorem
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- **Pilarki husqvarna: 3120XP, 372XP, 372XPG, 357XPG, 359, 55, 450, 435, 345, 340, 41, 136, 45 special, używane z Danii, 787-980-199**
- **Pilarki stihl: MS362, 362C, 038, MS251C, 231C, 230 C-BE, 023 oraz pilarki solo 646, 643, używane z Danii, 787-980-199**
- Poidła wannowe dla bydła, koni, agrafki wolno stanowiskowe, słoje 50 l do dojarki westfalia, wycielacz dla bydła, wycinak kiszonki, 606-171-473
- Prosięta 10 szt., 798-689-652
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic, 1.9 D, (2003), 667-255-043
- Pszenica zimowa, pszenżyto, jęczmień. Kupię blok lub silnik do C-360, 691-264-744
- Pszenżyto, mieszanka zbożowa, Bysław, 694-586-531
- Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Rozsiewacz nawozu amazone 400 l, hydrofor 300 l kompletny, brony 5 składane, młocarnia warmianka, silniki elektryczne 5, 7 kW, 782-229-486
- Sadzarka czeska do ziemniaków, redła do ziemniaków 2 szt., śruciak ssąco-tłoczący, silnik 11 kW, 605-284-836
- Sianokiszonka w balotach po presie krone KR-130s, większa ilość, możliwy załadunek, okolice Czerska, 660-896-165
- Siewnik lejowy do nawozu nowy, sadzarka do ziemniaków, pług atlas, rozrzutnik 6-tonowy, ursus 3P, 663-120-939, 721-069-231
- Telewizor philips 47 cali, uchwyt do przymocowania do ściany, monitor, 787-870-913
- **Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141**
- Wózek inwalidzki akumulatorowy, 510-109-822
- **Ziemniaki jadalne denar, bellarossa, gala, vega, cena 50 gr/kg, ziemniaki paszowe 15 gr/kg, kombajn ziemniaczany wuhlmaus 1733P, 887-606-301**
- Ziemniaki jadalne denar, worek 30 kg za 20 zl. Dowóz Tuchola, Chojnice raz w tygodniu gratis już od worka, 886-256-752
- Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194
- Żmijka zbożowa 4+2 metry, silnik 2,2, wózek, zsyp, rynienka przedłużająca, średnia 125, jak nowa, 3500 zł, 788-626-114
- Żyto, owies, mieszanka owsa z jęczmieniem, gmina Cekcyn, 788-802-472, 515-746-985
- Żyto, owies, pszenżyto, pszenica jara, łubiny żółte słodkie, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgowedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

PSYCHOLOG
KONSULTACJE
DIAGNOZA
TERAPIA
OPINIE
REJESTRACJA: 507-893-110
Tuchola, ul. Nowodworskiego 25

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

HEBAN
DOMY Z DREWNA
poleca:
– WIĘŹBY
– PODBITKI
– TARCICA SUCHA
Cekcyn, ul. Kolejowa 8
tel. 609-660-496
e-mail: drewno@domyheban.pl

PARTNERSTAL
NOWOCZESNE GARAŻE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205 www.partnerstal.pl

eprasa.pl dc11bcc186

Zajrzyj z nami w miejsca, które zwykle są niedostępne dla gości. Sprawdź, jakie skarby skrywają zakamarki muzeum

Boże Narodzenie w muzealnym magazynie

Szopka bożonarodzeniowa to jeden z elementów, który kojarzy się ze zbliżającymi świętami. Najstarszym zabytkiem tego rodzaju w chojnickim muzeum jest szopka zrobiona przez Władysława Licę. Pochodzi z lat 60.

Najstarsza szopka znajdująca się w chojnickim muzeum. Na zdjęciu Maria Czaplewska.

Nie sposób wyobrazić sobie świąt Bożego Narodzenia bez szopki ze świętą rodziną, pastuszkami i zwierzątkami przy żłobku. Takie konstrukcje można zobaczyć przede wszystkim w kościołach, ale też w centrum miast. Są też żywe szopki, a dzieci chętnie fotografują się ze zwierzętami.

Szopka bożonarodzeniowa ma długą tradycję. Najpopularniejszy przekaz na temat ich pochodzenia głosi, że pomysłodawcą upamiętniania w ten sposób narodzin Zbawiciela był św. Franciszek. Zorganizował w miejscowości Greccio inscenizacje bożonarodzeniowe, które możemy porównać do współczesnych żywych szopek.

Do Polski szopki bożonarodzeniowe dotarły pod koniec XIII w. za sprawą zakonników. – *Szybko ich idea została podchwycona przez lud, w tym wiejskich artystów, którzy zaczęli odtwarzać je na swój sposób. Najpierw szopki bożonarodzeniowe stały się elementem noszonym po domach przez kolędników, z czasem zawędrowały pod strzechy wielu domów, wrastając w nasz świąteczny krajobraz* – mówi **Maria Czaplewska**, etnografka w Muzeum Historyczno-Etnograficznym w Chojnicach.

Maria Czaplewska pokazuje foremkę do ciasteczek zdobną w wiele rozmaitych wzorów.

Chatka z niespodzianką

W zasobach chojnickiego muzeum najstarsza szopka w kolekcji sztuki ludowej pochodzi z 1964 roku. – *Jest autorstwa Władysława Licy* – informuje pani Maria. Jest to szopka bożonarodzeniowa w postaci kaszubskiej chaty podcieniowej. Przez drzwi można dostrzec Maryję i małego Jezusa w żłobie. Ale gdy podniesie się „domek", ukażą się nie tylko Maryja i Jezus, ale także cała rzeźba z gwiazdą betlejemską, wielbłądem i aniołem. – *To prawdziwy majstersztyk* – uważa etnografka.

Szopek w zbiorach placówki jest sporo, i to różnych artystów, m.in. Józefa Chełmowskiego czy **Włodzimierza Ostoi Lniskiego**. Najwięcej tego typu dzieł do muzeum trafiło poprzez konkursy. Spora część eksponatów wygląda jak tradycyjna szopka, ale święta rodzina jest też przedstawiona na obrazach czy w płaskorzeźbie. Jedną z niepowtarzalnych rzeczy związanych z Bożym Narodzeniem jest obraz Józefa Chełmowskiego – z pozytywką, która wygrywa kolędę „Cicha noc".

Jedna z szopek w muzealnym magazynie.

Szopka autorstwa Władysława Licy z Wdzydz Tucholskich. Tak wygląda po rozłożeniu.

Tajemnicza foremka

Ale poza eksponatami, które związane są z religią i duchowym aspektem świąt, w muzeum można znaleźć coś… dla ciała. Święta bożonarodzeniowe kojarzą się przecież z zapachem pierniczków. W zasobach placówki jest drewniana tabliczka z rozmaitymi wzorkami. Przedstawiają rośliny czy gospodarza z konewką. – *Przez wiele lat myśleliśmy, że była to forma do robienia pierniczków, ale nie do końca się to zgadzało* – wyjaśnia Maria Czaplewska. Ta pięknie snycerowana, drewniana tabliczka, podobna trochę do historycznych foremek piernikowych, służyła do ozdabiania słodkości nazywanych Springerle. Są to anyżowe ciasteczka wciąż popularne w południowo-wschodnich Niemczech oraz w Alzacji. – *Wypieka się je z okazji Bożego Narodzenia i Wielkanocy* – mówi specjalistka z muzeum. Niestety nie wiadomo, jak trafiła do Chojnic. Obok tej pięknej tabliczki znajdują się wałki do ciasta, które – gdyby je przycisnąć do masy – robią interesujące wzorki.

Zabytkowe wałki do ciasta z pięknymi wzorami.

Akcesoria i eksponaty, o których mowa, są skrzętnie przechowywane w magazynie muzeum. Niestety są niedostępne dla zwiedzających, ale może w przyszłości uda się zrobić wystawę związaną z Bożym Narodzeniem. Wówczas goście będą mogli obejrzeć z bliska te przepiękne przedmioty.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

Podwójna korzyść: ciepły posiłek i wsparcie dla restauracji

– Ci, którzy otrzymują posiłki, bardzo się cieszą. Machają na pożegnanie – mówi Patryk Tran Dinh, który jest zaopatrzeniowcem w restauracji „Sukiennice". To w tej firmie przygotowywane są posiłki w ramach projektu TVN „Pomagajmy Sobie".

Ekipa, która pracowała przy przygotowaniu dań. Na zdjęciu: Tymoteusz Skiba, Anita Synak, Bożena Mrozek-Gliszczynska, Lucyna i Thuy Tran Dinhowie, Krystyna Hellwig i Zyta Szuca.

W ubiegłą środę był przygotowany m.in. żurek. W garnku miesza Thuy Tran Dinh.

Samo pakowanie obiadów szło szybko i sprawnie.

Do współpracy z TVN zgłosił się Bank Żywności w Chojnicach, który do realizacji pomysłu wybrał „Sukiennice". Korzyść z udziału w projekcie jest podwójna. Po pierwsze pomaga się samej restauracji. Jest to bardzo ważne, ponieważ obecnie tego typu lokale są zamknięte dla gości i mogą przygotowywać posiłki tylko na wynos. Strata jest więc ogromna i ta branża jest teraz w słabej kondycji finansowej. Po drugie, co ważniejsze, posiłek trafia do potrzebujących.

Od zeszłego tygodnia projekt jest realizowany. Posiłki mogą otrzymywać podopieczni organizacji pożytku publicznego. Chętnie z tej pomocy skorzystała ta prowadząca Warsztat Terapii Zajęciowej w Chojnicach. – *Tu chodzi nie tyle o sam posiłek, ale też o to, by nasi podopieczni spotkali się z drugim człowiekiem, bo obecnie pracują w swoich domach* – podkreśla kierowniczka placówki **Joanna Warczak**. Z posiłków korzysta łącznie 45 osób z WTZ i pięcioro podopiecznych Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Posiłki trafiały do opakowań, a następnie były zamykane i wkładane do trzymających ciepło pojemników.

Na każde danie trafiła naklejka. Na zdjęciu Anita Synak i Thuy Tran Dinh.

Patryk Tran Dinh pełni rolę zaopatrzeniowca.

Roladka ze szpinakiem

Posiłki są przygotowywane od ubiegłego tygodnia. Łącznie przez kilkanaście dni przygotowywanych jest codziennie 50 obiadów. – *Zgłoszeni codziennie otrzymują obiad dwudaniowy* – mówi **Thuy Tran Dinh**, właściciel „Sukiennic".

Były już m.in. żurek po staropolsku oraz roladka indycza ze szpinakiem, surówka i kluseczki, krupnik i zrazy, rosół z makaronem i roladka drobiowa z porem. Ostatnia dostawa będzie w Wigilię. Wówczas podopieczni otrzymają posiłki od razu na trzy świąteczne dni. – *W Wigilię będzie to barszcz z uszkami i karp z masłem. To taki akcent świąteczny* – podkreśla właściciel „Sukiennic". Natomiast na pierwsze i drugie święto przygotowany zostanie zimny bufet. W paczce znajdą się m.in. ryba po grecku, ryba w galarecie, schab po myśliwsku, faszerowane skrzydełka i na osłodę domowe chruściki.

To zawsze coś

Tym świątecznym akcentem akcja się zakończy. – *Dla nas przygotowywanie posiłków dla 50 osób nie jest czymś trudnym. Pamiętam, że w kilka osób przygotowywaliśmy dania dla czterech tysięcy na jubileusz jednej z firm* – zaznacza Thuy Tran Dinh. Właściciel bardzo się cieszy, że uczestniczy w projekcie, ponieważ jest to jakaś pomoc w trudnym czasie dla branży gastronomicznej.

Obiady dla osób potrzebujących zostaną sfinansowane z charytatywnego bloku reklamowego i akcji antenowych, które były emitowane 12 grudnia na kanale TVN. Kwota wsparcia dla pojedynczej restauracji wynosi 13 tys. zł brutto. Koszt jednego dania to 20 zł brutto. Posiłki dowożą wolontariusze. – *Wszystko idzie super. Jesteśmy bardzo zadowoleni* – mówi **Kinga Przełożna**, dyrektorka Banku Żywności w Chojnicach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Pani Bogusławie Szczęsnej
wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża
składają
burmistrz i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Chojnicach

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowicka 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00
Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW
Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów
W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł
Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)
PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

eprasa.pl dc11bcc186

Asfalt lali, urzędnicy odbierali

W poniedziałek odbył się techniczny odbiór ulicy niedaleko Winogronowej i Czereśniowej. – To jedna z największych inwestycji drogowych w Chojnicach – mówił na sesji burmistrz Arseniusz Finster. Co ciekawe, gdy urzędnicy oglądali inwestycję, budowlańcy jeszcze kładli asfalt.

– Wiosną mają być uzupełnione oznakowanie poziome i pobocza – mówił na sesji burmistrz Arseniusz Finster. Na zdjęciu nowy łącznik.

Jacek Domozych mówił, że usterki zdarzają się przy wszystkich inwestycjach.

Prace przy budowie ulic Winogronowej i Czereśniowej w Chojnicach nieco się wydłużyły. Inwestycja za blisko 8 mln zł miała być ukończona w listopadzie, ale termin odbioru przedłużył się do połowy grudnia. Jeden z powodów to niespodzianki związane z przekładaniem gazociągu i kabli średniego napięcia.

Ulice zostały odwodnione, pojawiły się chodniki, oświetlenie i ścieżki rowerowe, które połączą się z tymi w stronę Charzyków i Lasku Miejskiego. Nowością jest na pewno zbudowanie zupełnie nowego łącznika do ulicy Strzeleckiej na specjalnym nasypie.

Faktycznie w ostatnich dniach pracowników było na budowie wielu i uwijali się jak w ukropie, bo w poniedziałek odbył się odbiór techniczny inwestycji. Gdy m.in. urzędnicy oglądali ulice, drogowcy na niedużym odcinku jeszcze lali asfalt. – *Będzie zrobiony w ciągu pół godziny* – zapewniał **Krzysztof Konieczny**, kierownik budowy. Brakowało jeszcze kilku wjazdów, które miały być gotowe także w krótkim czasie – ale tu sporo zależy od pogody. Do uzupełnienia została też zieleń. – *Droga jest odebrana z usterkami. Usterki się zdarzają przy każdej inwestycji* – mówił **Jacek Domozych**, dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu.

Czas na poprawki firma ma do końca roku. – *Tego niedużo tam zostało do zrobienia. Trzeba być tolerancyjnym. Wiem, że duże problemy były z pracownikami ze względu na koronawirusa i że sporo osób chorowało. Kar dla firmy nie będzie, robota jest dobrze wykonana* – tłumaczy burmistrz **Arseniusz Finster**.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Pożar został szybko opanowany

Strażacy z Chojnic interweniowali w czwartkowy wieczór przy ulicy Bytowskiej w Chojnicach. Otrzymali wezwanie do pożaru, który pojawił się w domu wielorodzinnym. Na szczęście okazało się, że było to niegroźne zadymienie i sytuacja została szybko opanowana. Na miejscu były dwa zastępy oraz dowódca.

tekst i fot. sta

Uwaga na sztuczny tłok

W czasie okołoświątecznym policjanci przypominają podstawowe zasady chronienia się przed złodziejami. Podczas zakupów torebkę lepiej nosić z przodu, a jeśli planujemy wyjazd – dobrze pozamykać okna i drzwi.

Przedświąteczna gorączka w sklepach sprzyja kieszonkowcom i oszustom. Dlatego chojniccy policjanci przypominają o kilku zasadach, które poprawią bezpieczeństwo podczas zakupów. Pieniądze noszone w torebce najlepiej rozdzielić i trzymać w różnych miejscach. W miarę możliwości lepiej nie zabierać na zakupy większej gotówki, zbędnych kart kredytowych czy dokumentów. Dla przykładu obecnie można śmiało siadać za kółko, nie mając przy sobie prawa jazdy.

Lepiej też nie nosić kluczy do mieszkania razem z dokumentami, w których jest podany nasz adres. Jeśli wszystko to dostanie się w ręce złodzieja, może on okraść nasz dom, łatwo dostając się do środka.

Torebka z przodu

W trakcie buszowania po sklepie torebkę najlepiej nosić z przodu – oczywiście zamkniętą. – *Nie odstawiaj jej, płacąc w kasie, pakując zakupy lub przymierzając ubrania w sklepie. Złodziejowi wystarczy chwila nieuwagi. Nie pokazuj innym zawartości portfela, płacąc za zakupy* – podkreśla **Justyna Przytarska**, rzeczniczka chojnickiej policji.

Warto być wyczulonym na duży tłok: czasem jest on sztuczny, tworzony przez złodziei, którzy w ten sposób ułatwiają sobie kradzież. Szczególnie chętnie działają w galeriach handlowych, dużych sklepach na targowiskach czy dworcach.

Jak dobrze mieć sąsiada

Te święta większość osób spędzi we własnym domu, jeśli jednak ktoś mimo obostrzeń planuje wyjazd, powinien dobrze zabezpieczyć mieszkanie: pozamykać wszystkie drzwi i okna, nie zostawiać w domu większej gotówki ani wartościowych przedmiotów. Najlepiej poprosić o czujność zaprzyjaźnionego sąsiada. W czasie naszej nieobecności może on wieczorem zapalić światło, wyjąć pocztę ze skrzynki albo odgarnąć śnieg sprzed domu.

Jeśli mimo zabezpieczeń po powrocie odkryjemy, że doszło do włamania, najlepiej niczego nie ruszać i natychmiast zadzwonić na policję. Odnalezienie ukradzionych przedmiotów może ułatwić wcześniejsze sfotografowanie ich, spisanie numerów fabrycznych (np. laptopa, obiektywu, telefonu lub numeru serii aparatu fotograficznego) oraz oznakowanie.

Ramona Wieczorek

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kursy inaczej

Na okres świąteczny i noworoczny MZK zmienia rozkład jazdy. Między 24 grudnia a 6 stycznia części kursów nie będzie.

24.12 autobusy kursować będą według rozkładu jak w ferie i tylko do godz. 17.00. **25.12** pojedzie tylko autobus linii nr 7/7A według rozkładu niedzielnego. **26** i **27.12** autobusy będą kursować według rozkładu niedzielnego. **28**, **29** i **30.12** według rozkładu jak w ferie, **31.12** według rozkładu jak ferie i tylko do godz. 17.00. **1.01** kursować będzie tylko autobus linii nr 7/7A według rozkładu niedzielnego. **2.01** autobusy kursować będą według rozkładu sobotniego, a **3.01** według rozkładu niedzielnego. **4** i **5.01** według rozkładu jak w ferie. **6.01** według rozkładu niedzielnego. MZK przypomina też, że od **9.11** wszystkie autobusy kursują według rozkładu jak ferie i wakacje.

oprac. rw

eprasa.pl dc11bcc186

Stajenka prosta jak u świętego Franciszka

Krzysztof Kopiszka w swoim skansenie razem z wnuczętami: czteroletnim Olkiem i dwuletnim Maksiem Kopiszkami z Powałek oraz trzyletnią Anią Gwarą z Chojnic.

Na początku roku Krzysztof Kopiszka został nagrodzony Skrą Ormuzdową za krzewienie kultury kaszubskiej i pomorskiej. Wyróżnienie to oryginalna rzeźba.

Pandemia zaburzyła wiele aspektów życia, ale nie zmieniła tradycji w skansenie w Objezierzu. Krzysztof Kopiszka jak co roku przygotował świąteczne dekoracje oraz żłobek. Ten ostatni trafił do kościoła w Nowej Cerkwi.

Epidemia koronawirusa zmieniła świętowanie praktycznie wszystkich tegorocznych wydarzeń. Niewiele świąt i tradycji wyglądało w 2020 roku tak jak w poprzednich latach. Ze swoją tradycją nie zerwał jednak **Krzysztof Kopiszka**. Kolekcjoner i pasjonat z Objezierza na naszych łamach już wielokrotnie pokazywał zarówno swoją rozrastającą się kolekcję oraz skansen, jak i rękodzieło. Wystrój w skansenie zmienia się kilka razy w roku. Ozdoby powstają między innymi na Boże Narodzenie. Najważniejszym elementem jest szopka bożonarodzeniowa.

Powrót do korzeni

Mijający rok nie był łatwy dla pana Krzysztofa. Mieszkaniec gminy Chojnice miał problemy ze zdrowiem i znalazł się w szpitalu. W czasie rekonwalescencji przez przypadek obejrzał program o życiu św. Franciszka z Asyżu. – *Święty był twórcą pierwszej szopki bożonarodzeniowej. Powstała ona w 1223 roku w kościele w Greccio we Włoszech* – opowiada pasjonat.

Opowieść o świętym Franciszku i jego szopce stała się inspiracją do tegorocznej kompozycji stworzonej przez mieszkańca Objezierza. Pomysł narodził się więc już kilka miesięcy wcześniej. Realizacja zakończyła się w zeszłym tygodniu. – *Rzeźby i całe wnętrze jest skromne, jakby z XIII wieku, a konstrukcja ma nowoczesne elementy, jak na XXI wiek przystało* – opowiada pasjonat. Rzeźby pomógł stworzyć **Henryk Zaremba**. Konstrukcja to w całości dzieło pana Krzysztofa. Szopka trafi do kościoła w Nowej Cerkwi.

Upominki z drewna

W skansenie natomiast pozostaną inne dekoracje. Część z nich powstała już wcześniej, a częściowo zostały zmodyfikowane na obecny rok. – *To na przykład szopki w stylu kaszubskim, borowiackim i kosznajderskim. Każda ma inny oryginalny wystrój* – opowiada pasjonat. Kaszubska ma wzory z tego rodzaju haftu. Borowiacka ma ozdoby prosto z lasu, a kosznajderska skromna w swym stylu, jest już wariacją twórcy.

Krzysztof Kopiszka tradycyjnie w okresie świątecznym obdarowuje rodzinę i przyjaciół upominkami własnej produkcji. Są to między innymi małe żłóbki, stojaki na świece i pocztówki.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Inspiracją była pierwsza szopka św. Franciszka z Asyżu.

Jeden ze żłóbków w stylu borowiackim.

Najnowsza szopka stanie się dekoracją świąteczną w kościele w Nowej Cerkwi.

Pomogli sąsiadom rozwieźć szlachetne paczki

Druhowie z Nowej Cerkwi, podobnie jak w latach poprzednich, zajęli się rozwiezieniem szlachetnych paczek w Człuchowie. Tamtejsza ekipa akcji podkreśla, że na tych ochotników zawsze można liczyć.

Mieszkańcy naszego powiatu zajmują się organizacją Szlachetnej Paczki nie tylko na naszym terenie. Druhowie z OSP w Nowej Cerkwi, podobnie jak w latach poprzednich, pomagają bowiem w transporcie darów dla potrzebujących w okolicach Człuchowa. Tak było tydzień temu w weekend. Strażacy z Nowej Cerkwi dowieźli paczki dla 13 rodzin z gminy Człuchów. Zarówno obdarowani, jak i organizatorzy są wdzięczni za taką pomoc.

tekst sta, fot. nadesłane

Młoda wolontariuszka Natalia Gatz z podziękowaniem dla OSP.

Transport odbył się na terenie gminy Człuchów.

Strażacy pomogli dostarczyć kilkanaście paczek.

Wspierali też najmłodsi. Na zdjęciu Apoloniusz Sikorski i Nadia Radecka.

eprasa.pl dc11bcc186

Sprawa darowizny jest kwestią interpretacji

Szefostwo ZZO w Nowym Dworze uważa, że spółka nie musiała kończyć rozbudowy, a wystarczyło rozpoczęcie inwestycji, by spełnić warunki darowizny. Temat zapłaty za teren będzie analizowany przez prawników, ale sama rozbudowa nie jest zagrożona.

Inżynier Bartosz Pietrzykowski (z prawej) odpowiada za techniczną stronę rozbudowy ZZO.

Prezes Lucyna Perlicka i członek zarządu Andrzej Sabiniarz stoją na stanowisku, że inwestycja nie musiała się zakończyć w 2020 roku, a jedynie rozpocząć.

O sprawie zapłaty za grunt pod rozbudowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze napisaliśmy w poprzednim numerze. Chodzi o ewentualną konieczność zapłaty za teren, który Agencja Nieruchomości Rolnych przekazała gminie Chojnice w darowiźnie, a na którym miały powstać kolejne instalacje ZZO. Po naszym artykule głos w sprawie zabrały władze spółki. Przedstawiciele pojawili się na konferencji prasowej u wójta.

Prawo nie działa wstecz

Prezeska **Lucyna Perlicka** i jej współpracownicy pojawili się w urzędzie razem z aktem notarialnym. Szefostwo spółki tłumaczy, że darczyńca, czyli Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (następca ANR), stosuje się do przepisów z 2019 roku. Mówią one, że inwestycja, na cel której darmowo przekazano grunt, musi być zakończona. – *Z kolei w akcie notarialnym z 2010 jest zapis o rozpoczęciu procesu inwestycyjnego pod taki cel. Prawo nie może działać wstecz. Aby egzekwować ukończenie inwestycji, musiałby być zmieniony akt notarialny* – uważają Lucyna Perlicka i członek zarządu spółki **Andrzej Sabiniarz**.

Długotrwałe formalności rozpoczęły się już w 2012 roku, a proces inwestycyjny ruszył. – *W momencie podpisywania aktu notarialnego nie było zapisu o skonsumowaniu, realizacji tej inwestycji* – zapewnia prezeska.

Jest optymistą

Wójt **Zbigniew Szczepański** mówi, że rozmawiał już z dyrektorem KOWR-u i jest jego dobra wola, by nie obarczać gminy Chojnice zapłatą za darowany grunt. Byłaby to zapewne niebagatelna kwota około 6 mln zł. – *Ten grunt jest i tak własnością gminy, pozostaje kwestia naliczenia opłaty lub nie. To sprawa interpretacji przepisów, kwestia dla prawników* – mówi Zbigniew Szczepański.

KOWR prawdopodobnie rozpocznie procedurę naliczenia opłat, od której gmina Chojnice będzie się odwoływać. Włodarz uważa także, że władze ośrodka rolnictwa przychylniej spojrzą na inwestycję samorządowej spółki niż na prywatne przedsięwzięcie.

Zmniejszyć rachunki

O inwestycji mówi także odpowiedzialny za nią inżynier **Bartosz Pietrzykowski**. W ramach projektu wartego 96 mln zł powstanie między innymi hala sortowni odpadów komunalnych zbieranych selektywnie, PSZOK dla miasta i gminy Chojnice, hala zbierania i rozdysponowywania surowców, wiata na odpady budowlane oraz konieczna infrastruktura. – *Zostanie też zamontowana linia RDF. To instalacja do produkcji granulatu z tzw. frakcji wysokoenergetycznej. To część odpadów, z której można pozyskać dużą ilość energii i nie można ich składować* – mówi Pietrzykowski. Obecnie odbiera je specjalistyczna firma pośrednicząca w przekazywaniu tej frakcji do spalarni odpadów. To kosztuje ZZO rocznie 2 mln zł. Montaż linii RDF do produkcji granulatu pozwoli uniknąć tych kosztów, a nawet wypracować minimalny zysk. Trzeba jednak jeszcze znaleźć odpowiednie podmioty odbierające granulat.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

OGŁOSZENIE PŁATNE

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
składamy Państwu
najserdeczniejsze życzenia
pokoju, Bożej radości i miłości
w tym szczególnym czasie
Narodzenia Pańskiego.
Niech Nowy 2021 rok
przyniesie Państwu
wiele zadowolenia

Przewodniczący Rady Gminy w Chojnicach
mgr Ryszard Kontek

Wójt Gminy Chojnice
dr inż. Zbigniew Szczepański

Problem przejścia na razie nierozwiązany

Radny Sylwester Knyba kolejny raz zgłosił interpelację na temat niebezpiecznego fragmentu drogi koło Nowego Ostrowitego. Chodzi o brak przejścia dla pieszych na wysokości przystanku autobusowego i zjazdu do miejscowości.

Mieszkańcy próbują doprowadzić do wyznaczenia przejścia koło zjazdu do Nowego Ostrowitego.

Sprawę braku przejścia dla pieszych poruszył na ostatniej sesji radny **Sylwester Knyba**. Była to jego reakcja na odpowiedź na poprzednią interpelację właśnie w sprawie drogi powiatowej i wniosku o wytyczenie takiego przejścia. Odpowiedź powiatu była negatywna.

W imieniu mieszkańców Nowego Ostrowitego Knyba wyraził też niezadowolenie z innego powodu. Wspomniany odcinek został uznany niebezpiecznym i już ustawiono tam ograniczenie prędkości. Takiemu nazewnictwu dziwi się radny. – *W miejscu tym – z tego, co mi wiadomo – nie odnotowano żadnych zdarzeń w ruchu drogowym z udziałem pojazdów ani pieszych. Dlatego dla mnie to jest słaby argument, żeby tak nazwać ten odcinek i przez to odmówić wytyczenia tego przejścia* – mówił Knyba.

W Lichnowach jest

Poza tym w odpowiedzi ze starostwa padł argument, że we wspomnianym miejscu już ograniczono prędkość do 60 kilometrów na godzinę. – *Gdyby ktoś się wysilił i pojechał w to miejsce, to by zobaczył, że faktycznie jest tam znak ograniczający prędkość do 50 kilometrów na godzinę. To tylko potwierdza lakoniczne podejście do tematu* – ciągnął Knyba.

Przytoczył też argument zarządcy drogi, że długa prosta jest okolicznością wyłączającą to miejsce jako potencjalną lokalizację zebry. Zaznaczył, że w Silnie i Lichnowach przejścia są na końcu długich prostych i nikomu to nie przeszkadza. Zasugerował, że dobrym rozwiązaniem jest przejście z mijanką i ekologicznym oświetleniem, jak ma to miejsce przed Lichnowami. Wspomniał też, że w Chojnicach na ulicy Piłsudskiego powstało przejście na zakręcie i nawet takie rozwiązania funkcjonują.

Jeszcze raz poprosił władze gminy, by zajęły się tym tematem. – *Gdyby nie udało się wytyczyć przejścia, jest drugie rozwiązanie, ale dużo droższe. To wykonanie chodnika mającego około 400 metrów długości do przejścia na Lisią Górę* – mówił radny.

Nikt się nie cofnie

Wójt odniósł się zarówno do kwestii oświetlenia przejścia, jak i jego usytuowania w ogóle. – *Ja wiem, że dla pana radnego argument, że jest oświetlenie przejścia przed Lichnowami, jest ważnym argumentem. Tylko ja nie wiem, czy te baterie wystarczą w okresie zimowym. Może tak, ale ja nie wiem, czy ta sygnalizacja będzie świeciła jeszcze w grudniu* – zastanawiał się **Zbigniew Szczepański**. Dlatego nie widział problemu w dociągnięciu tam kabla ze wsi.

Stwierdził też, że można pociągnąć 400 metrów chodnika do istniejącego przejścia, ale to się skończy tym, że nikt i tak z tego chodnika nie będzie korzystać, nie licząc najbliższych mieszkańców. – *I tak ludzie będą przechodzić najbliżej, na wprost. Jeżeli ktoś będzie chciał się dostać do Lichnów, nie będzie się cofał 400 metrów w kierunku Sławęcina, żeby potem pojechać do Lichnów* – uważa włodarz.

Wójt obiecał przyjrzeć się tej kwestii i spotkać ze starostą, aby omówić poprawę bezpieczeństwa. – *Najłatwiej wyciąć drzewa, bo ograniczenia do 50 kilometrów na godzinę mało kto przestrzega* – przyznał. Wyraził wiarę jedynie w to, że zgodnie z kodeksem jeździ radny, który jest policjantem.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

eprasa.pl dc11bcc186

Rodzice obejrzą jasełka na komputerze

Uczniowie konarzyńskiej zerówki wzięli udział w jasełkach, które nie mogły odbyć się z udziałem rodziców. Rodziny otrzymają link do strony, na której będą mogły obejrzeć występy pociech. – Obecna sytuacja do tego nas zmusiła – mówi pomysłodawczyni akcji i wychowawczyni Monika Ginter.

W jasełkach wzięli też udział Szymon Pszczoła, Szymon Pompała, Ignacy Czapiewski i Witold Wróblewski.

Przy stajence siedzą Maria Dorawa i Kacper Otawa.

Maria Dorawa, Aleksandra Wróblewska, Lidia Wrona i Milena Miszewska zaśpiewały pastorałkę.

Ze względu na epidemię rok szkolny wygląda inaczej, a uczniowie w większości uczą się zdalnie. Zajęcia mają tylko maluchy z przedszkoli i tzw. zerówek. W związku ze zbliżającymi się świętami dzieci z zerówki w Zespole Szkół Publicznych w Konarzynach postanowiły wspólnie ze swoją wychowawczynią przygotować jasełka. Choć przedstawienie było tradycyjne i nie zabrakło w nim ani stajenki, ani Mędrców, ani nawet aniołów, to niestety zabrakło widowni. Rodzice będą mogli obejrzeć występy swoich pociech jedynie w internecie.

Próby z kamerami

Na pomysł przygotowań w takiej formie wpadła wychowawczyni grupy **Monika Ginter**. – *Uważam, że występy dzieci w różnych uroczystościach są bardzo ważne i nie wyobrażam sobie, aby nas ominęły w tym roku. Obecna sytuacja zmusiła nas do tego, aby przedstawienie odbyło się w nieco innej formie. Ma to także swoje plusy, ponieważ przed ekranami będą mogły zasiąść całe rodziny, nie jeden rodzic, który akurat mógł przyjść* – wyjaśnia.

Rodzicom zostanie wysłany odnośnik do strony internetowej, na której będą mogli obejrzeć całe jasełka, najprawdopodobniej jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Czy nagranie przedstawienia było większym wyzwaniem niż danie występu przed widownią? – *Same przygotowania wyglądały identycznie, jednak od strony technicznej przedstawiało się to zupełnie inaczej. Próby odbywały się z wykorzystaniem kamer i mikrofonów. Wszystko po to, aby uzyskać jak najlepszy efekt końcowy* – mówi Monika Ginter. Mogła liczyć na wsparcie dwojga rodziców, którzy pomogli jej uporać się z montażem materiału. – *Analizowaliśmy wspólnie, co należy poprawić, dzieci bardzo chętnie brały udział w próbach i oglądały to, co dotychczas udało nam się wypracować* – wyjaśnia.

Ról nauczyli się w mig

W jasełkach wzięło udział 25 zerówkowiczów. Wykonaniem kostiumów dla najmłodszych zajęli się ich rodzice.

Kamery i mikrofony nie speszyły uczniów. – *Dzieci bardzo się cieszą, że rodzice będą mogli zobaczyć ich występ. Dużo radości sprawiały im próby i późniejsze oglądanie tego, co nagraliśmy. Jest to dla nich nowa sytuacja, ale wszyscy sobie świetnie z nią poradzili* – zapewnia wychowawczyni.

Dodaje, że podczas nagrań maluchy czuły się tak, jakby po drugiej stronie sceny rzeczywiście siedzieli ich rodzice. Chętnie też uczyły się swoich ról. – *Wiele osób już dzień po rozdaniu ról pięknie je recytowało. Przygotowania zaczęliśmy właściwie już pod koniec listopada od śpiewania kolęd, później doszły role oraz świąteczny taniec. Podobnie jak w zeszłym roku sama przygrywałam dzieciom na pianinie* – mówi Monika Ginter. Zapewnia, że jeśli będzie konieczność, przygotuje też kolejne przedstawienia, które zostaną nagrane.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. dzięki uprzejmości Eweliny Wróblewskiej

REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

Andrzej Górnowicz dobiegł do mety. Nie chce już biegać maratonów

Dwie stówki pękły u Ryśka

– Chwała Zbyszkowi. I wszystkim naszym biegaczom – powiedział Andrzej Górnowicz, pokonując w sobotę linię mety. Mimo bólu stopy biegacz zaliczył swój dwusetny maraton. Mógł liczyć na wsparcie innych zawodników oraz swoich bliskich – synów i wnuków. Teraz mówi „stop". To był jego ostatni bieg na odcinku 42 kilometrów i 195 metrów.

Rodzina Górnowiczów przyjechała do Wituni, żeby wspierać tatę i dziadka. Na zdjęciu biegacz z wnukami Emilem i Bernardem oraz synami Karolem i Aronem.

Tuż po przekroczeniu linii mety Górnowicz zadedykował swój bieg nieżyjącemu nestorowi Floriana Zbigniewowi Wiśniewskiemu oraz wszystkim biegaczom.

Na miejsce dwusetnego startu Andrzej Górnowicz wybrał Witunię pod Więcborkiem. To miejsce rozsławił Ryszard Kałaczyński, który ustanowił rekord, jeśli chodzi o maratony: przebiegł ich 366 w 366 dni. Okolicznościowe biegi w Wituni przyciągają sporo amatorów biegania. Sobotnie spotkanie było opłatkowym. Pozostali biegacze mieli dla Górnowicza specjalny puchar z liczbą pokonanych maratonów. Zawodnik Floriana odwdzięczył się poczęstunkiem – przywiózł tort i inne słodkości.

Zaczął w wojsku

Jak to wszystko się zaczęło? Górnowicz zaczął biegać, gdy był w kamaszach. Były to lata 80. Na poważnie rozpoczął karierę w 1984 roku. Ścigał się wtedy jako przedstawiciel Zakładowej Zawodowej Straży Pożarnej PKP w Chojnicach na trasie Funka – Chojnice. Cztery lata później przygotowywał się do pierwszego maratonu w Warszawie. Do startu w stolicy namówił go Franciszek Kąkol – przyjaciel i również zapalony biegacz. 33-letni wówczas Andrzej trenował, biegając z domu przy ulicy Mestwina w kierunku Lichnów. Pierwszy maraton pamięta tak, jakby odbył się wczoraj. Stracił wówczas... paznokcie na palcach stóp. Był jednak niesamowicie dumny i zmotywowany do dalszych wojaży. W 2009 roku miał już na koncie sto takich dystansów. Natomiast teraz dobił do kolejnej setki.

Nie dla rekordów

To właśnie w Warszawie Górnowicz przebiegł najszybszy maraton w życiu. Pokonał 42 kilometry i 195 metrów w czasie 3:16.45. Sam jednak podkreślał, że nie biegał dla rekordowych czasów. Robił to z pasji. Cieszył się z każdej osoby, w której udało mu się zaszczepić miłość do maratonów. Jedną z nich był jego syn Aron. Wspólnie przebiegli maraton w Bytowie. 13-latek został wówczas najmłodszym maratończykiem w regionie. O mały włos, a potomek Górnowicza nie ukończyłby biegu. Dlaczego? Dopadł go kryzys na trasie. Nie chciał dalej biec. Ojciec zaopiekował się „młodym". Rozmasował go i syn mógł kontynuować walkę z trasą i własnym organizmem.

Górnowicz nie tak dawno skończył 65 lat. Urodziny świętował 8 grudnia. Nie chce kończyć kariery sportowej. Z maratonów jednak rezygnuje. Skupi się na biegach krótszych, których bardzo mu brakowało w tym roku. Zresztą dopiero w grudniu doczekał się dwusetnego maratonu. Gdyby nie pandemia, uzbierałby je szybciej.

Obecnie Górnowicz mieszka w Brzeźnie w gminie Człuchów. Ma tam sporo miejsca do treningu. Często biega na swojej ziemi. Organizuje tam ukochane biegi koleżeńskie. Startują w nim, jak nazwa wskazuje, bliscy lub dalsi znajomi 65-latka – jednego z założycieli sekcji biegowej Florian. Zrzesza ona wielu maratończyków. Jednak nikt nie jest obecnie w stanie powtórzyć wyczynu Górnowicza.

tekst Michał Sagrol, Ramona Wieczorek, fot. Daniel Frymark

Zawodnik w trasie mógł liczyć na wsparcie najbliższych: syn Aron pokonał razem z nim jedno okrążenie, a drugi, Karol, towarzyszył mu na rowerze.

Dla zawodnika Floriana dystans nie był łatwy m.in. z powodu bólu stopy. Tym większa była radość na finiszu, gdzie nie zabrakło gratulacji od kolegów.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Trzy asysty Mateusza Szwocha

Świetny mecz Mateusz Szwocha w barwach Wisły Płock. Wychowanek Borowiaka Czersk zaliczył asysty przy trzech pierwszych bramkach „nafciarzy" w spotkaniu z Podbeskidziem. Liderem na przerwie zimowej jest Legia Warszawa, która przegrała z beniaminkiem Stalą Mielec. Drugi jest Raków, a trzecia Pogoń.

tekst ms, fot. Wisła Płock

PKO Ekstraklasa – 14 kolejka

Cracovia – Lechia 0:3 (0:1)

Pietrzak 15, Gajos 81, Mihalík 90

Jagiellonia – Górnik 1:0 (0:0)

Imaz 52

Lech – Wisła K. 0:1 (0:0)

Błaszczykowski 67

Legia – Stal 2:3 (2:2)

Slisz 17, Pekhart 24 – Domański 5 (k), 43 (k), Tomasiewicz 60 (k)

Piast – Raków 0:0

Pogoń – Zagłębie 1:0 (0:0)

Kucharczyk 90

Śląsk – Warta 2:1 (1:0)

Puerto 5, Pawłowski 54 – Janicki 75

Wisła P. – Podbeskidzie 4:1 (3:0)

Tuszyński 13, Uryga 21, Lagator 38, Lewandowski 77 – Lagator 69 (s)

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Legia Warszawa	14	29	23-15
2.	Raków Częstochowa	14	28	27-15
3.	Pogoń Szczecin	14	28	20-8
4.	Śląsk Wrocław	14	23	21-15
5.	Górnik Zabrze	14	23	18-14
6.	Zagłębie Lubin	14	22	18-15
7.	Jagiellonia Białystok	14	20	22-24
8.	Lechia Gdańsk	14	19	20-19
9.	Lech Poznań	14	17	23-22
10.	Cracovia*	14	16	18-17
11.	Wisła Płock	14	16	17-20
12.	Wisła Kraków	14	14	19-19
13.	Piast Gliwice	14	14	17-18
14.	Warta Poznań	14	13	13-19
15.	Stal Mielec	14	13	17-28
16.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	14	9	13-38

*- Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

Mateusz Szwoch ma na koncie 143 mecze w PKO Ekstraklasie. Zdobył w niej 20 bramek z czego dwie w tym sezonie.

eprasa.pl dc11bcc186

Od Adama do Zagłębia

W ostatnich meczach I ligi z drużyną zostali najwierniejsi kibice. Natomiast w nowym sezonie Chojniczanka zbudowała twierdzę. Nie przegrała u siebie ani razu.

C jak cierpienie. I jak idol. P jak prezesi. S jak spadek. Co najbardziej zapamiętaliśmy z 2020 roku? Zapraszamy na alfabetyczne podsumowanie 2020 roku przy Mickiewicza 12 z małym przymrużeniem oka.

Adam – 18 sierpnia 2017 roku Adam Nocoń przyjechał do Chojnic z Podbeskidziem. Przegrał 0:4. Trzy lata później objął Chojniczankę po smutnym pożegnaniu z Olimpią Elbląg. Trenerski debiut w MKS-ie zaliczył właśnie ze swoim byłym pracodawcą.

Baraże – rezerwy Chojniczanki zajmowały 2. miejsce po rundzie jesiennej sezonu 2019/20. Dzięki temu zespół Tomasza Pozorskiego mógł zagrać w barażach o IV ligę. W nich młoda drużyna ograła Wietcisę Skarszewy i Spartę Sycewice. Po kilku latach drugi zespół MKS-u wrócił na piąty poziom rozgrywkowy.

Cierpienie – w sezonie 2019/2020 mieliśmy mało powodów do radości. Drużyna więcej razy cierpiała na boisku, niż cieszyła się grą w piłkę. Chojniczanki nie zachwycili czescy trenerzy. Miejscowego futbolu nie uzdrowił także Zbigniew Smółka, który po zwolnieniu z Chojnic w wywiadzie udzielonym TVP Sport swierdził: „my, trenerzy, zawsze będziemy papierem toaletowym dla rządzących klubami".

Dyrektor – minął rok od powrotu Dawida Frąckowiaka do Chojnic. Dyrektor sportowy tuż po drugim wejściu do „chojnickiej rzeki" powiedział, że postara się uratować klub w I lidze. Podparł to tym, że jeszcze nigdy nie zaznał smaku spadku. Tak więc w 2020 roku miał swój pierwszy raz.

Ewa – w 2020 roku, pierwszy raz w historii, mecz pierwszego zespołu Chojniczanki poprowadziła kobieta. I to dwukrotnie. Ewa Augustyn była rozjemcą w spotkaniach MKS-u z Wigrami w Suwałkach oraz z Hutnikiem Kraków w Chojnicach.

Fani – ze względu na modernizację stadionu i pandemię fani Chojniczanki mogli pojawić się na trybunach dopiero w lipcu. Niestety musieli przełknąć wówczas gorzką pigułkę. W tym sezonie sześciokrotnie mogli wejść na obiekt. Po raz ostatni 16 października w spotkaniu z KKS-em Kalisz. Ostatnie cztery mecze odbyły się już na pustym obiekcie.

Gole – w tym roku kalendarzowym Chojniczanka zdobyła 53 gole w 33 spotkaniach.

Hołd – środowisko piłkarskie pamiętało o Janie Schreiberze. Popularny „Dziadek" doczekał się pamiątkowej tablicy przy drzwiach wejściowych do klubu, który zakładał 90 lat temu.

Idol – Chojniczanka ma wielu kibiców poza granicami kraju. Jest jeden fan, który – gdy tylko może – ogląda mecze żółto-biało-czerwonych. Także każda wizyta w Polsce musi być zaznaczona wizytą na stadionie. Grzegorz Niemczyk, popularny „Idol", jest z MKS-em na dobre i na złe.

Jubileusz – 90 lat temu narodziła się Chojniczanka. W tym roku, 10 marca wieczorem, na stadionie pojawili się kibice, którzy odpalili 90 rac.

Koronawirus – pandemia nie oszczędziła żadnej dziedziny życia. Również piłka nożna została zamrożona na kilka tygodni. Piłkarze Chojniczanki na darmo jechali na drugi koniec Polski. Spotkanie z Puszczą Niepołomice zostało odwołane, gdy drużyna już czekała na mecz na południu kraju.

Lato – okres wakacyjny był w polskiej piłce szalony. Jeszcze nigdy przerwa w rozgrywkach nie była tak krótka. Praktycznie skończył się jeden sezon, a już na horyzoncie pojawił się kolejny. Zawodnicy trenowali właściwie bez przerwy.

Łomot – w aż siedmiu spotkaniach 2020 roku Chojniczanka straciła trzy gole lub więcej. Najwięcej ciosów przyjęła w Legnicy (2:5 w meczu z Miedzią), Mielcu (1:4 w spotkaniu ze Stalą) i w Chojnicach (3:4 w pojedynku z Chrobrym).

Murawa – pod boiskiem przy ulicy Mickiewicza 12 pojawił się system podgrzewający murawę. Na ten moment nie jest on jednak podłączony do sieci ciepłowniczej MZEC.

Niecieczа – żółto-biało-czerwoni z reguły zaliczali falstart na wiosenną inaugurację. Tym razem było inaczej. Chojniczanka przełamała się w Niecieczy. Pokonała Termalicę i odżyły nadzieje na utrzymanie w I lidze.

Obrona – gra w defensywie była największą bolączką MKS-u na zapleczu Ekstraklasy. Świadczą o tym aż 67 stracone bramki. Dało to średnio niespełna dwa gole na jedno spotkanie. Żadna drużyna nie dała się tyle razy skarcić w I lidze.

Prezesi – w 2020 roku Chojniczanka miała dwóch prezesów. Maciej Polasik musiał zrezygnować z szefowania w klubie. Zastąpił go Jarosław Klauzo. Duet ten pracował w klubie przez 13 lat.

Pożegnalna konferencja Macieja Polasika. Z lewej nowy prezes Jarosław Klauzo.

Dla Leszka Szanka był to szczególny rok. Kolejny raz został dziadkiem.

Miłe złego początki. Zbigniew Smółka w latach 2019-20 został zwolniony z trzech klubów – Arki, Widzewa i Chojniczanki.

Postawa Mateusza Kuzimskiego była jedyną pozytywną rzeczą w sezonie 2019/20. Napastnik MKS-u został wicekrólem strzelców I ligi. Zaowocowało to transferem do Warty Poznań.

Rafał Zabrocki cieszył się po awansie rezerw Chojniczanki do IV ligi.

Rekordzista – Tomasz Mikołajczak ustanowił rekord. Jest jedynym zawodnikiem Chojniczanki, który na poziomie centralnym zdobył minimum jednego gola w dziewięciu sezonach z rzędu.

Spadek – ostatnie lata były mlekiem i miodem płynące. MKS przebojem wdarł się do I ligi.

Transfery – w 2020 roku mieliśmy dwa okienka transferowe. Z zimowego zaciągu w Chojniczance zostało trzech graczy – Martin Klabník, Robert Ziętarski i Marcin Trojanowski.

Umowy – klub z Mickiewicza przedłużył dwie umowy, które musiał krótko potem zerwać. Chodzi o Zbigniewa Smółkę i Janusza Surdykowskiego. Ten pierwszy podpisał nowy kontrakt 27 maja (zwolniony 28 lipca), a drugi 31 lipca (odszedł 26 sierpnia).

Wychowanek – Jacek Podgórski długo nosił status jedynego wychowanka klubu w I-ligowej kadrze. Po spadku zmienił otoczenie. Przeniósł się do Korony Kielce Macieja Bartoszka.

Zagłębie – chojniczanie zostali jedynym II-ligowcem na pucharowym placu boju w tym sezonie. MKS wyeliminował z rozgrywek Olimpię Elbląg i Garbarnię Kraków. O ćwierćfinał powalczy z Zagłębiem Lubin. Mecz odbędzie się na początku lutego.

tekst i fot. Michał Sagrol

eprasa.pl dc11bcc186

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

MKS CHOJNICZANKA 1930

FORTUNA 2 LIGA

Chcę znowu zagrać w pierwszej lidze

Tomasz Mikołajczak ma nadzieję, że Chojniczanka tylko na rok opuściła I ligę.

Tomasz Mikołajczak ma za sobą kolejny rok w Chojniczance. Aż do grudnia czekał na pierwsze trafienie w tym sezonie II ligi. – Długo nic nie chciało wpaść. Musiałem czekać na życzenia urodzinowe, żebym w końcu trafił do siatki – mówi kapitan MKS-u. Jaki to był dla niego rok? Czy ma już przygotowane pierogi na wigilię? Czy był grzeczny i przyjdzie do niego św. Mikołaj? Czy myśli o końcu kariery? O tych sprawach porozmawiał z „Czasem Chojnic" w trakcie przedświątecznej gorączki.

Każdy czas ma swoich bohaterów – nie inaczej jest w Chojniczance. Lata 70. to przede wszystkim Adam Damski, bracia Urbańscy, Ryszard Nowak czy Tadeusz Stencel. Lata 80. to Jan Synoradzki, Janusz Fabich, Czesław Adamczyk czy Marek Wielewicki. W latach 90. pojawił się Andrzej Borowski. Natomiast obecne czasy kojarzyć będą się przede wszystkim z Tomaszem Mikołajczakiem.

Popularny „Laczek" rozgrywa obecnie dziewiąty sezon przy ulicy Mickiewicza. Ma na koncie grubo ponad 200 występów w żółto-biało-czerwonych barwach. Nikt nie ma tylu gier na poziomie centralnym w barwach MKS-u. Na dodatek w każdym z tych sezonów 33-letni napastnik zdobył minimum jednego gola. – *Mam nadzieję, że poprawię jeszcze te liczby. Szkoda, że spadliśmy w roku, gdy klub obchodzi okrągłą rocznicę powstania. Zrobimy jednak wszystko, by tam wrócić. Chcę znowu zagrać w pierwszej lidze* – mówi Mikołajczak.

Czegoś brakowało

Grudzień to szczególny miesiąc dla kapitana Chojniczanki. To właśnie wtedy doczekał się pierwszego trafienia na boiskach Ekstraklasy. Jako 22-latek zdobył dwa gole dla Lecha Poznań w starciu z Koroną Kielce. Dodajmy, że był to dla „Kolejorza" sezon mistrzowski. Już jako 33-latek Mikołajczak zdobył pierwszą bramkę w rozgrywkach II-ligowych dla Chojniczanki w meczu z Lechem II Poznań. Co łączy te dwa wydarzenia? Otóż miały one miejsce dzień po jego urodzinach. – *To tylko świadczy o tym, że wszystkie życzenia kierowane do mnie w tym dniu są szczere. Jest to też dowód, że nie obchodzę urodzin hucznie i jestem dobrze przygotowany* – tłumaczy z uśmiechem zawodnik.

Ten sezon nie jest wybitny w wykonaniu Mikołajczaka. Ma na koncie łącznie trzy gole (jeden w lidze, dwa w pucharze) oraz cztery asysty. – *Długo nie mogłem się przełamać. Czegoś brakowało. Do tego ten nieszczęsny rzut karny na Skrze. W sparingach i pucharze szło. W lidze czekałem do 12 grudnia. Jednak w końcu udało się i mogłem spokojnie rozpocząć przerwę świąteczną* – mówi.

Być albo nie być

Tomek chciałby wymazać z pamięci pierwsze półrocze, a w zasadzie to siedem miesięcy. – *Byliśmy przygotowani do walki o utrzymanie. Zagraliśmy dwa mecze z Termalicą i Miedzią. Później wszystko zostało zatrzymane. Niestety nie udało się nam zostać w pierwszej lidze. Początek nowego sezonu był super. Potem znowu lekki dołek i na koniec trzy wygrane. Cieszę się szczególnie z wygranej w Katowicach. Wcześniejszy wyjazd do Ostródy kompletnie nam nie wyszedł. Wyglądaliśmy źle. Z „Gieksą" nie mieliśmy nic do stracenia. To było dla nas spotkanie z gatunku być albo nie być. Gdybyśmy przegrali, katowiczanie mieliby już bardzo dużą przewagę. Jednak wygraliśmy. Jesteśmy nadal w grze i teraz czekamy na wiosnę* – zapowiada.

Celem na ten sezon jest oczywiście awans. Mikołajczak nie porzucił też marzeń o wejściu do Ekstraklasy. – *Dwukrotnie byliśmy blisko. Szkoda, że nie wyszło. Jednak nie można rezygnować z marzeń. Wystarczy spojrzeć na taką Wartę Poznań. Trafili z formą. Mieli swój sezon. Może nam też taki się kiedyś trafi?* – rozmarza się. – *Nie ma co jednak wybiegać w przyszłość. Mamy jeszcze do wykonania robotę na wiosnę.*

Choinka dla córki

33-latek pochodzi z Kościana. Od prawie dekady mieszka w Chojnicach. Ma więc pełne prawo do tego, by mówić o sobie, że jest chojniczaninem. To tutaj wychowują się i uczą jego syn i córka, która nie mogła doczekać się świąt Bożego Narodzenia. W związku z tym już 6 grudnia tata poszedł po choinkę. – *Niestety nie była to prawdziwa z lasu, a sztuczna. Jednak dodaje naszemu mieszkaniu świątecznego klimatu. Możemy teraz trochę odpocząć. Spędzamy wspólnie czas i przygotowujemy się do wigilii. Każdy ma coś do wykonania. Mam nadzieję, że do mnie również przyjdzie św. Mikołaj. Przez cały rok byłem grzeczny, podobnie jak nasi kibice, na pojawienie się których czekamy. Bardzo nam ich brakuje na trybunach. Mecze na pustym stadionie to nie to samo* – dodaje zawodnik.

Myśli o przyszłości

Lata lecą. Kapitan Chojniczanki zdaje sobie sprawę, że młodszy i szybszy już nie będzie. – *Często myślę o tym, co będę robił po zakończeniu kariery. Kiedy to nastąpi? Jeszcze nie wiem. Obecny kontrakt z Chojniczanką wygasa dopiero w końcu czerwca 2022 roku. Będę wówczas kilka miesięcy przed 35. urodzinami. Czy to będzie odpowiedni czas? Zobaczę najpierw, jak będę się czuł fizycznie i czy będę dawał radę dać coś drużynie od siebie na boisku. Teraz jest OK. Wiem także, że nawet po zawieszeniu butów na kołku chcę zostać w futbolu. Jednak żadne dyrektorowanie mi nie w głowie. Wolę trenowanie. Będę musiał tylko zaliczyć odpowiednie kursy. Tomasz Mikołajczak trenerem? Czemu nie?* – kończy zawodnik.

tekst i fot. Michał Sagrol

SPONSORZY

eprasa.pl dc11bcc186

Bez kuponów i balu, ale z tysiącem złotych dla każdego zwycięzcy

Plebiscyt rusza w czasach wirusa

Jak co roku rozpoczynamy zabawę w Plebiscycie Sportowym „Czasu Chojnic". Od niespełna dwóch dekad jest to swego rodzaju podsumowanie oraz nagrodzenie najpopularniejszych oraz najlepszych ludzi sportu w regionie w ostatnich dwunastu miesiącach. Z racji pandemii działo się mniej. Jednak był czas, w którym można było rywalizować na boisku, ringu, bieżni, macie czy też przy stole do tenisa stołowego.

Lech Stoltman (z prawej) przyjmował rok temu gratulacje od Arseniusza Finstera. Kulomiot dwukrotnie został wybrany najlepszym sportowcem w naszej zabawie.

XIX edycja plebiscytu będzie jednak inna niż poprzednie. Na początku zabawy nasi Czytelnicy mogli głosować jedynie za pomocą kuponów. Później doszły do tego SMS-y. Głosy były oczywiście sumowane. Teraz ze względu na pandemię postanowiliśmy zrezygnować (nie na zawsze!) z kuponów. Tak więc na swoich ulubionych sportowców, sportowców juniorów oraz trenerów możemy oddawać głosy tylko za pomocą wiadomości SMS. Niżej publikujemy listę nominowanych. Jednak nie jest to zamknięta lista. W pierwszym tygodniu głosowania (czyli od 23 grudnia godz. 0.00 do 29 grudnia do godz. 23.59) można zgłaszać swoich kandydatów. Co trzeba zrobić? Wystarczy napisać wiadomość na naszym profilu FB lub na adres email: sport@czas.tygodnik.pl z imieniem i nazwiskiem, uprawianą dyscypliną sportu oraz ewentualnie klubem, który dana osoba reprezentuje.

Z nagrodami, ale bez zabawy

Podobnie jak w poprzednim roku na zwycięzcę każdej kategorii czeka nagroda w wysokości 1 000 zł. Otrzyma ją ta osoba, która uzyska największą liczbę SMS-ów. W przypadku równej liczby głosów nagroda zostanie podzielona na pół. Ogłoszenie wyników oraz odebranie nagrody odbędzie się w redakcji. Niestety ze względu na obostrzenia związane z pandemią tym razem nie możemy zorganizować hucznego Balu Sportowca, na który zwykle zapraszaliśmy osoby z pierwszych miejsc z poszczególnej kategorii oraz naszych sponsorów i samorządowców. Miejmy nadzieję, że to ostatnia tego typu sytuacja – wszyscy co roku niecierpliwie czekamy na końcówkę stycznia i imprezę do białego rana. Obecne obostrzenia nie pozwalają jednak bezpiecznie bawić się w większym gronie.

Głosowanie dziennikarzy

Jak co roku plebiscyt jest podzielony na dwie części. W tej pierwszej głosują Czytelnicy. Natomiast w drugiej swoje głosy oddają dziennikarze z lokalnych mediów. To oni wybierają tego sportowca, który zasługuje na miano najlepszego w ostatnim roku. Przed rokiem triumfował Lech Stoltman. Wszyscy żartowali, że pewnie i za rok kulomiot zgarnie główną nagrodę. Miał przed sobą występ na igrzyskach paraolimpijskich. Niestety wszystkie imprezy zostały przełożone lub po prostu odwołane. Miejmy nadzieję, że Lechowi będzie jeszcze dane stanąć na podium igrzysk oraz pojawić się na Balu Sportowca.

A kto wygra w tym roku? Kandydatów do wygranej mamy kilku. Ich nazwiska zaprezentujemy w trakcie głosowania, które potrwa do 21 stycznia. Natomiast ogłoszenie wyników nastąpi cztery dni później.

tekst ms, fot. sta

Jak poprawnie oddać głos przez SMS?

- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując SRC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. SRC.1).
- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec Junior, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując SRJC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. SRJC.1).
- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Trener, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując TRC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. TRC.1).

Terminarz XIX Plebiscytu Sportowego „Czasu Chojnic"

23 grudnia 2020 r. – start plebiscytu sportowego, rozpoczęcie głosowania SMS,
31 grudnia 2020 r. – wyniki po I tygodniu głosowania,
7 stycznia 2021 r. – wyniki po II tygodniu głosowania,
14 stycznia 2021 r. –wyniki po III tygodniu głosowania,
21 stycznia 2021 r. – koniec głosowania,
25 stycznia 2021 r. – wręczenie nagród.

RAMONA WIECZOREK redaktor naczelna „Czasu Chojnic"

Długo zastanawialiśmy się, czy organizować w tym roku plebiscyt sportowy. Minione miesiące były niewątpliwie zupełnie inne od wcześniejszych. Koronawirus zdominował nasze życie. Sytuacja jest bez precedensu. Już od kilku miesięcy zdawaliśmy sobie sprawę, że nie będzie możliwa wspólna zabawa podczas Balu Sportowca. Nie pozwalają na to obecne wytyczne, nie chcielibyśmy zresztą narażać gości na potencjalne niebezpieczeństwo. Jednak sam plebiscyt sportowy to nasza tradycja – i to od prawie 19 lat! Nie chcieliśmy z tego rezygnować, zwłaszcza że ostatnie miesiące były też trudne dla ludzi sportu. Liczymy także na to, że nagrody dla zwycięzców będą fajnym zastrzykiem finansowym – wyczynowe uprawianie praktycznie każdej dyscypliny wiąże się ze sporymi wydatkami. Jesteśmy wdzięczni naszym sponsorom, że mimo trudnej sytuacji w wielu branżach nadal nas wspierają. Mogliśmy też liczyć na samorządy. Ten plebiscyt będzie na pewno zupełnie inny od poprzednich – ale odbędzie się i z tego się cieszymy! Chcemy zachować namiastkę normalności w tych dziwnych czasach. Zapraszamy do głosowania!

XIX Plebiscyt Sportowy – lista kandydatów

Najpopularniejszy Sportowiec

- Agnieszka Szultka (beachsoccer, Red Devils Ladies) – SRC.1
- Andrzej Górnowicz (bieganie, Florian) – SRC.2
- Andrzej Janik (bieganie, Komputronik) – SRC.3
- Antoni Łangowski (piłka ręczna, Azoty Puławy) – SRC.4
- Arkadiusz Reca (piłka nożna, SPAL/Crotone) – SRC.5
- Bartosz Krauze (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.6
- Damian Janikowski (MMA, CSW) – SRC.7
- Dawid Koźlinka (piłka nożna, Nowi) – SRC.8
- Dominik Janikowski (MMA, CSW) – SRC.9
- Irmina Kaproń (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.10
- Irmina Mrózek Gliszczynska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.11
- Jacek Podgórski (piłka nożna, Chojniczanka/Korona) – SRC.12
- Jakub Gronowski (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.13
- Jakub Nadolski (jiu-jitsu, CSW) – SRC.14
- Jakub Prondziński (piłka nożna, Gwiazda) – SRC.15
- Jerzy Rudnik (bieganie, Florian) – SRC.16
- Julia Olszewska (kajakarstwo, AZS Gorzów) – SRC.68
- Kacper Sreberski (piłka nożna, Nowi) – SRC.17
- Kacper Stachewicz (piłka nożna, Jantar) – SRC.18
- Karol Michalak (piłka nożna, Tęcza) – SRC.19
- Karol Szopiński (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.20
- Karolina Jaszczyszyn (rugby, Biało-Zielone) – SRC.21
- Kewin Gruchała (boks, Boxing Team) – SRC.22
- Kinga Kawka (boks, Boxing Team) – SRC.23
- Kristián Medoň (futsal, Red Devils) – SRC.24
- Krzysztof Szczodrowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.25
- Lech Stoltman (pchnięcie kulą, Start) – SRC.67
- Łukasz Dobrzański (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.26
- Łukasz Leper (piłka nożna, Borowiak) – SRC.27
- Łukasz Sobański (futsal, Red Devils) – SRC.28
- Magdalena Kwaśna (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.29
- Marek Kaszubowski (piłka nożna, Borowiak) – SRC.30
- Mateusz Bienert (piłka nożna, Jantar) – SRC.31
- Mateusz Borowski (piłka nożna, Gwiazda) – SRC.32
- Mateusz Dajnowski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.33
- Mateusz Klichowicz (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.34
- Mateusz Łoński (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.36
- Mateusz Porożyński (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.37
- Mateusz Remiszka (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.38
- Mateusz Trzebiński (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.39
- Mateusz Żakowski (piłka nożna, Tęcza) – SRC.40
- Mateusz Żychliński (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.41
- Michał Brieger (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.42
- Michał Osowski (bieganie, Florian) – SRC.43
- Monika Szymanowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.44
- Morad Mallouk (futsal, Red Devils) – SRC.45
- Mykyta Storożuk (futsal, Red Devils) – SRC.46
- Oliwia Laskowska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.47
- Oskar Adamiak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.48
- Oskar Ciżmowski (jiu-jitsu, CSW) – SRC.49
- Patryk Duda (piłka nożna, Borowiak) – SRC.50
- Patryk Kosmalski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.51
- Patryk Laskowski (piłka nożna, futsal, Kaszubia/ Red Devils) – SRC.52
- Paweł Jakubowski (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.53
- Paweł Moczadło (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.54
- Paweł Szołtys (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.55
- Piotr Mojka (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.56
- Piotr Szczukowski (boks, Boxing Team) – SRC.57
- Przemysław Laskowski (futsal, Red Devils) – SRC.58
- Rafał Warnke (piłka nożna, Tęcza) – SRC.59
- Robert Ziętarski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.60
- Sebastian Kartuszyński (futsal, Red Devils) – SRC.61
- Seweryn Mientki (piłka nożna, Tęcza) – SRC.62
- Szymon Skrzypczak (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.63
- Tobiasz Sawa (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.64
- Tomasz Mikołajczak (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.65
- Wiktor Placinta (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.66

Najpopularniejszy Sportowiec Junior

- Adam Korczyc (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.1
- Agnieszka Pawłowska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.2
- Aleksandra Laska (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.3
- Aleksander Olkowski (boks, UKS Bokser) – SRJC.4
- Alicja Dampc (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.5
- Antoni Lipiński (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.6
- Dawid Kiedrowicz (piłka nożna, Legia) – SRJC.7
- Fabian Gawroński (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.8
- Filip Mosek (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.9
- Filip Nosol (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.10
- Hanna Skwierawska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.11
- Igor Grzelak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.12
- Igor Januszewski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.13
- Igor Stefaniak (boks, Boxing Team) – SRJC.14
- Jacek Kalinowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.15
- Jakub Oleksiewicz (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.16
- Jakub Reder (boks, Boxing Team) – SRJC.17
- Jakub Żywicki (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.18
- January Szczukowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.20
- Jan Krawczyk (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.19
- Jeremi Szczukowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.21
- Julia Wasiakowska (boks, Boxing Team) – SRJC.22
- Julia Zygmańska (boks, Boxing Team) – SRJC.23
- Kacper Fojuth (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.24
- Kacper Madej (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.25
- Kacper Sztuka (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.26
- Klara Sobczak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.27
- Kornelia Orłowska (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.28
- Laura Szulc (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.29
- Maciej Panaś (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.30
- Maksymilian Kabat (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.31
- Mateusz Graczyk (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.32
- Mateusz Lietz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.52
- Mateusz Spychalski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.33
- Michał Linda (piłka ręczna, SP nr 2 w Czersku) – SRJC.34
- Mikołaj Brzeziński (boks, Boxing Team) – SRJC.35
- Mikołaj Miszewski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.36
- Milena Krzoska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.37
- Nadia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.38
- Olivier Sarnowski (piłka ręczna, SP nr 2 w Czersku) – SRJC.39
- Oliwia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.40
- Oliwier Maćkowski (boks, Boxing Team) – SRJC.41
- Patrycja Żychska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.42
- Pola Schmidt (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.43
- Szymon Szczukowski (boks, Boxing Team) – SRJC.44
- Tim Schopinski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.45
- Tomasz Wegner (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.46
- Wiktor Wysocki (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.47
- Zofia Prądzyńska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.48
- Zosia Sokolik (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.49
- Zuzanna Burczyk (boks, Boxing Team) – SRJC.50
- Zuzanna Kamińska (boks, Boxing Team) – SRJC.51

Najpopularniejszy Trener

- Adam Janikowski (karate, Kyokushin) – TRC.1
- Adam Nocoń (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.2
- Andrzej Borowski (piłka nożna, Gwiazda Karsin) – TRC.3
- Andrzej Plata (boks, UKS Bokser) – TRC.4
- Andrzej Sroka (piłka nożna, Borowiak) – TRC.5
- Artur Domeracki (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.6
- Artur Papierowski (piłka nożna, Borowiak) – TRC.7
- Damian Trzebiński (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.8
- Daniel Jetz (sporty walki, CSW) – TRC.9
- Dariusz Kosecki (żeglarstwo, ChKŻ) – TRC.10
- Dawid Król (piłka nożna, Orły/Chojniczanka) – TRC.11
- Grzegorz Szynwelski (piłka nożna, Borowiak) – TRC.12
- Jacek Radziewicz (piłka nożna, Unia) – TRC.13
- Janusz Fabich (piłka nożna, Tęcza) – TRC.14
- Jarosław Fidurski (lekkoatletyka, MUKS „Razem") TRC.15
- Jarosław Jurewicz (piłka nożna/tenis stołowy, Sparta/Salos) – TRC.16
- Jarosław Wróblewski (lekkoatletyka/futsal, Chojniczanka/Red Devils) – TRC.17
- Karol Jączkowski (żeglarstwo, ChKŻ) – TRC.18
- Krzysztof Gierszewski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.19
- Krzysztof Homa (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.20
- Krzysztof Łasicki (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.21
- Krzysztof Szczepański (piłka nożna, Borowiak) – TRC.22
- Krzysztof Wilk (piłka nożna, Nowi) – TRC.23
- Leszek Szank (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.24
- Marcin Gruchała (boks, Boxing Team) – TRC.25
- Marcin Łęgowski (boks, UKS Bokser) – TRC.26
- Marcin Podgórski (piłka nożna, Sparta) – TRC.27
- Marek Kostowski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.28
- Marek Szank (futsal, Red Devils) – TRC.29
- Marek Wirkus (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.30
- Marietta Szynwelska (piłka nożna, Borowiak) – TRC.31
- Mateusz Weyna (piłka nożna, Brda R.) – TRC.32
- Oleg Zozula (futsal, Red Devils) – TRC.33
- Przemysław Lorbiecki (piłka nożna, Jantar) – TRC.34
- Robert Szymlek (piłka nożna, Grom) – TRC.35
- Sebastian Laskowski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.36
- Sławomir Jankowski (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.37
- Tomasz Gniadkiewicz (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.38
- Tomasz Pozorski (piłka nożna, Chojniczanka II) – TRC.39
- Wiesław Piekarski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.40

eprasa.pl dc11bcc186

RED DEVILS FUTSAL CLUB

Dwa do lidera

Rekord Bielsko-Biała jest najlepszym zespołem na półmetku Statscore Futsal Ekstraklasy. Przewaga obrońcy tytułu nie jest wielka. Tylko dwa oczka za liderem jest Constract Lubawa Tomasza Kriezela. Na trzecim stopniu przerwę świąteczno-noworoczną przeczeka Piast Gliwice. Liga ma teraz chwilę przerwy. Do gry wracamy 9 stycznia.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 17. kolejka

Piast – Słoneczny Stok 9:1 (5:1)

González 13, 14, Dasajew 17, 20, Mrowiec 18, 31, 32, Śmiałkowski 30, Rabiej 40 – Kowalczyk 8

AZS UŚ – Constract 1:4 (0:1)

Wojtyna 39 – Vitinho II 5, Grubalski 30, Kaniewski 31, Silva 36

Dreman – AZS UW 0:0

PA Nova – Gatta 3:10 (3:4)

Borkowski 1, Małek 12, Kędziora 16 – Marciniak 1, 2, Krawczyk 10, 29, 36, Olczak 12 (k), 40, Sztaba 30, Sobalczyk 34, Stegliński 35

Clearex – Futsal Leszno 9:1 (3:0)

Dewucki 8, Wędzony 11, 30, Brocki 20, 22, Zastawnik 27, Leszczak 28, 31, Rotuski 32 – Konopacki 37

FC Toruń – Team Brzeg 4:3 (3:1)

Mikołajewicz 3, 16, Mrówczyński 9, Wojciechowski 34 – Pepo 15, Lewandowski 24 (s), Rojek 34

Orzeł – Team Lębork 0:0

Red Dragons – Rekord 2:9 (1:3)

Gładyszewski 11, Kostecki 31 – Viana 7 (k), 7, 36, Korpela 17, Surmiak 21, Popławski 29, Marek 30, Janovský 34, Marek 39

Pauza: **Red Devils**.

ZALEGŁY Z 11. KOLEJKI

PA Nova – Red Dragons 0:3 (0:2)

Baklanovs 9, 17, Skrzypek 39

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	16	45	108-36
2.	Constract Lubawa	16	43	83-27
3.	Piast Gliwice	16	40	75-27
4.	Clearex Chorzów	16	33	69-35
5.	Gatta Zduńska Wola	16	27	57-60
6.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	16	25	42-44
7.	Futsal Leszno	16	24	55-49
8.	Red Dragons Pniewy	16	23	50-46
9.	Red Devils Chojnice	16	21	45-51
10.	FC Toruń	16	21	34-50
11.	Team Lębork	16	17	34-53
12.	Słoneczny Stok Białystok	16	17	36-69
13.	AZS UW Wilanów	16	16	41-54
14.	Dreman Opole Komprachcice	16	14	36-62
15.	Futsal Team Brzeg	16	9	41-62
16.	AZS UŚ Katowice	16	8	38-71
17.	PA Nova Gliwice	16	7	32-80

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:
21 goli – Silva (Constract), Viana (Rekord), 18 – Popławski (Rekord).

18. KOLEJKA (9/10.01)
Orzeł – Red Devils, Słoneczny Stok – Rekord, Red Dragons – Team Lębork, FC Toruń – Futsal Leszno, Clearex – Gatta, PA Nova – AZS UW, Dreman – Constract, AZS UŚ – Piast. Pauza: Team Brzeg. **ms**

Kapuśniak od mamy. Prezenty od Ježiška

Jest „Czerwonym Diabłem" od półtora roku. Sam widzi, że w tym czasie zrobił ogromny postęp. Kristián Medoň ma 20 lat. Pochodzi ze Słowacji. U naszych południowych sąsiadów sportem narodowym jest hokej na lodzie. On jednak wybrał piłkę nożną. Tuż przed pełnoletnością przerzucił się na futsal i w ogóle tego nie żałuje. W tym roku trafił do dorosłej reprezentacji kraju. – Od razu wiedziałem, że to sport dla mnie stworzony – powiedział w wywiadzie udzielonym „Czasowi Chojnic" tuż przed świętami.

Kristián Medoň pracuje głównie nad grą w obronie. Na boisku ma głównie zadania defensywne. Nie boi się ostrych starć z rywalami. Do pełni szczęścia brakuje mu gola w tym sezonie.

„Czas Chojnic": *W jakim języku możemy z Tobą rozmawiać? Słowacy chyba nie mają problemu zrozumieć, co mówi do nich Polak.*

Kristián Medoň (Red Devils): Dobrze rozumiem, jak mówi się do mnie po polsku. Staram się mówić i pisać właśnie w tym języku. Nie jest to jakiś wysoki poziom, jednak zawsze się dogadam. Tak jak powiedziałeś, język polski jest podobny do słowackiego. Nie było żadnego problemu, żeby się na niego przerzucić. Tak więc możesz mnie pytać w Twoim języku. Żaden problem.

No to będzie nam łatwiej. Jak w ogóle znalazłeś się w piłce halowej? Na początku chciałeś być piłkarzem.

Gdy miałem pięć lat, zacząłem chodzić na treningi. Przeszedłem praktycznie wszystkie szczeble piłki młodzieżowej. Gdy miałem 17 lat, trafiłem na halę.

Jak do tego doszło? Był to samodzielny krok czy ktoś Cię do tego przekonał?

Trenerzy z FK Prešov namówili mnie na futsal. Jestem im za to bardzo wdzięczny. To było trzy lata temu. Zupełnie przypadkowo trafiłem do zespołu walczącego o mistrzostwo Słowacji do lat 18. Od razu wiedziałem, że to sport stworzony dla mnie. Od tego czasu rozpocząłem profesjonalne treningi. Dostałem nawet zaproszenie do reprezentacji do lat 17. To była dla mnie jeszcze większa motywacja do cięższej pracy.

Słowacja to kraj, w którym kocha się hokej na lodzie. To sport narodowy. Podejrzewam, że ze względu na zajawkę na futsal Twoim idolem nie jest żaden hokeista z NHL, np. Andrej Sekera.

Dokładnie. Hokej to nie moja bajka. Moim największym autorytetem i idolem jest Tomáš Drahovský. To najlepszy słowacki gracz futsalowy. Obecnie jest najlepszym strzelcem w lidze hiszpańskiej, która jest przecież najmocniejsza. Cieszę się, że trenując z dorosłą reprezentacją, mogę podpatrywać go z bliska. Kiedyś to było moje marzenie. Teraz się spełnia.

Grasz drugi sezon w Red Devils. Trafiłeś tutaj, gdy miałeś jeszcze 18 lat. Początki pewnie nie były łatwe. Drużyna utrzymała się dzięki koronawirusowi. Jak teraz czujesz się w Chojnicach?

Jest dobrze, a nawet bardzo dobrze. Przyzwyczaiłem się do tego miasta i ludzi z klubu. Treningi, gra oraz życie codzienne wiele mnie nauczyły. Czuję, że od czasu gdy tutaj przyjechałem do teraz zrobiłem duży postęp. Zarówno jako sportowiec, jak i człowiek. Praktycznie od samego początku bardzo pomaga mi nasza kierowniczka i masażystka Magda. Zawszę mogę na nią liczyć. Jestem jej wdzięczny za wszystko. Można z nią normalnie pogadać i pożartować. Jestem bardzo wdzięczny klubowi za to, że dał mi szansę. Postaram się nie zawieść ludzi, którzy we mnie wierzą.

Teraz drużynie idzie lepiej niż w poprzednim sezonie.

Dziewiąte miejsce to dobry wynik. Zdaję sobie sprawę, że mogliśmy być wyżej. Będziemy chcieli udowodnić swoją wartość w rundzie rewanżowej.

Jaki wpływ na Ciebie ma trener Oleg Zozula?

Współpraca między nami układa się bardzo dobrze. To doświadczony szkoleniowiec. Sporo mnie nauczył, a przecież pracujemy dopiero kilka miesięcy. Myślę, że przy nim stanę się lepszym zawodnikiem.

Red Devils ma międzynarodową szatnię. Są Polacy, Słowacy, Ukraińcy, Hiszpanie, Chorwat. Z kim dogadujesz się najlepiej?

Dogaduję się ze wszystkimi. Tak jak wspomniałem, dobrze rozumiem język polski. Nie mam także problemów z porozumiewaniem się z Ukraińcami czy Hiszpanami. Spędzamy razem wolny czas w Chojnicach czy na jakiś wspólnych wyjazdach. Ostatnio byliśmy np. w Gdańsku, który bardzo mi się podobał.

Masz jakieś zainteresowania oprócz futsalu?

Kiedy mam trochę czasu dla siebie, to chodzę na siłownię i basen. Dbam o siebie. Ponadto spaceruję po mieście czy parku, który jest blisko centrum. Z rzeczy poza sportem uwielbiam przeglądać seriale czy filmy na Netfliksie. To taki mój pożeracz czasu.

Zbliżają się święta. Gdzie je spędzisz?

Ten czas poświęcam najbliższym, czyli rodzinie. Już nie mogę doczekać się świąt. Uwielbiam atmosferę tych dni. Mieszkam daleko od domu. Tęsknię za najbliższymi. W związku z tym radość jest podwójna.

Czy masz ulubione świąteczne potrawy?

Oczywiście. Wszystko zrobi moja mama. Jej jedzenie po prostu jest najlepsze. Najbardziej lubię wypieki, kapuśniak czy sałatkę z mięsem. Oczywiście wszystko z umiarem, gdyż kilka dni po świętach trzeba stawić się na treningu.

Na koniec pytanie o prezenty. W Polsce, w zależności od regionu, przynosi je najczęściej święty Mikołaj lub gwiazdor. Kto daje podarunki na Słowacji?

U nas Svätý Mikuláš, czyli święty Mikołaj, jest 6 grudnia. Natomiast 24 grudnia z prezentami przychodzi Ježiško, czyli Jezusek.

No to życzę, aby Ježiško przyniósł Ci dużo zdrowia oraz szczęścia w 2021 roku w Red Devils. No i oczywiście pierwszego gola w tym sezonie.

Wierzę, że jak najszybciej go zdobędę. To jednak nie jest dla mnie najważniejsze. Liczą się zwycięstwa drużyny. Mam swoją rolę na boisku, ale wiadomo – każda bramka cieszy. Dziękuję i pozdrawiam wszystkich kibiców.

rozm i fot. Michał Sagrol

SPONSORZY

eprasa.pl dc11bcc186

Drodzy rodzice!

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic", możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl.

rw

Myśliwska paczka dla dzieci

Goście w rewanżu za pamięć dostali własnoręcznie przygotowane upominki.

Przedstawiciele koła Andrzej Pestka i Wioletta Drobińska z podopiecznymi placówki.

Koło łowieckie z Klosnowa mimo pandemii koronawirusa kontynuuje miłą tradycję. Przedstawiciele jednostki przybyli do najmłodszych z prezentami.

Koło Łowieckie nr 31 im. dr. J. Łukowicza w Klosnowie w tym roku przystąpiło do trzeciej edycji akcji Myśliwska Paczka organizowanej przez Polski Związek Łowiecki. Podobnie jak poprzednim razem koło wsparło Dom dla Dzieci w Małej Cerkwicy. – *W powiecie chojnickim nie ma żadnego domu dziecka, a zależało nam, aby wesprzeć taką placówkę. Lokalizacja nie ma przecież żadnego znaczenia, jeśli chodzi o niesienie pomocy. Bardzo się cieszymy, że mogliśmy wnieść trochę radości w to miejsce* – mówi łowczy koła **Andrzej Pestka**. Razem z inną przedstawicielką koła **Wiolettą Drobińską** przybył do gospodarzy 14 grudnia. Działacze koła mieli ze sobą prezenty dla 28 podopiecznych placówki, będących w wieku od 1,5 roku do 18 lat. W paczkach znalazły się artykuły osobiste i rekreacyjne.

Podobnie jak w ubiegłym roku darczyńcy spotkali się z bardzo miłym odbiorem. Dzieci - wraz z personelem - nie tylko dziękowały za pamięć, ale nawet miały dla gości w rewanżu miły podarunek - własnoręcznie wykonane stroiki świąteczne. – *Zostaliśmy życzliwie przyjęci. Atmosfera była bardzo miła. Cieszymy się, że mimo pandemii udało się zorganizować akcję* – dodaje Pestka.

tekst rw, fot. nadesłane

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Wystawa fotografii

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na plenerową wystawę zdjęć dokumentujących przebieg prac archeologicznych w Dolinie Śmierci. Autorem fotografii jest Daniel Frymark. Wystawa plenerowa jest czynna cały czas przed budynkiem ChCK od strony Wzgórza Ewangelickiego.

Wystawa „Oczyszczenie"

Samorządne Centrum Młodzieżowe i Chojnickie Centrum Kultury zapraszają na plenerową wystawę zdjęć Pauliny Śmigielskiej. Fotografie prezentowane są w gablotach ChCK na Starym Rynku do **3.01.**

Zmiana terminu

Ze względu na obecne obostrzenia spektakl „Kobieta idealna" pokazany zostanie **8.04** o godz. 18.00. Bilety zachowują swoją ważność. Ewentualny zwrot wejściówek możliwy jest w kasie ChCK po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod nr. telefonu 787 542 656 w godz. 8.00-15.00.

Gmina Brusy

Urząd i biblioteki zamknięte

24.12 Urząd Miejski w Brusach będzie nieczynny. Dyżur telefoniczny będzie pełnił tylko Urząd Stanu Cywilnego w zakresie rejestracji zgonów – tel. 52 396 93 82. W wigilię nieczynne będą też Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach, Chata Kaszubska w Brusach-Jagliach oraz wszystkie biblioteki.

Gmina Czersk

Bezpłatne szczepienia przeciwko grypie

SP ZOZ w Czersku serdecznie zaprasza seniorów powyżej 75 roku życia na bezpłatne szczepienia przeciwko grypie. Akcja skierowana jest do pacjentów zadeklarowanych na liście aktywnej SP ZOZ w Czersku, WOZ w Rytlu oraz WOZ w Łęgu. Szczepienia dla seniorów finansowane są przez Ministerstwo Zdrowia. Liczba dostępnych szczepionek jest limitowana. W celu uzyskania szczegółowych informacji, a także umówienia się na kwalifikację lekarską poprzedzającą szczepienie, należy zadzwonić na numer telefonu Punktu Szczepień w SP ZOZ w Czersku: 52 395 44 59.

Młyńskie Koła

Od **15.12** można wskazywać osoby czy podmioty, które wyróżniały się w mijającym roku. Na przełomie stycznia i lutego burmistrz Czerska wręczy nagrody. Młyńskie Koła są przyznawane w pięciu kategoriach: przedsiębiorczość, kultura, sport i rekreacja, inicjatywa społeczna oraz nauka i edukacja. Nagroda jest wyróżnieniem za osiągnięcia w roku 2020. Może ją otrzymać każda osoba fizyczna, prawna oraz inny podmiot działający na rzecz społeczności gminy Czersk, bez względu na miejsce zamieszkania lub prowadzenia działalności.

dtn

• ZMARLI

Krystyna Blok, lat 68, zm. 14 XII 2020

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3 | Tel. 52 397-20-47 | Tel. kom. 604-755-900

REKLAMA

eprasa.pl dc11bcc186

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Gotuj z „Czasem Chojnic”

Przygotowania do świąt w rodzinnym gronie

Katarzyna Frymark z mężem Dawidem i dwojgiem dzieci: pięcioletnim Kajtkiem i młodszą Jowitką mieszkają w Małych Chełmach. Pani Katarzyna jest w trakcie przygotowywania się do Bożego Narodzenia. – Spędzimy je w gronie najbliższych – mówi. Ze swoimi pociechami zrobiła już pierniczki. – Nie wiem, czy ciasteczka wytrzymają do świąt – mówi ze śmiechem. Jeszcze nie jest pewna, co będzie przygotowywać na świąteczny stół. – Myślę, że zrobię murzynka z orzechami i bezę Pavlovej – wylicza. Sama mówi, że lepiej czuje się w przygotowywaniu dań słonych. Pani Katarzyna należy do miejscowego koła gospodyń wiejskich. Angażuje się też w akcje charytatywne na rzecz chorych dzieci. – Po prostu znajduję na to czas. Gdyby mi się coś takiego w życiu przydarzyło, też bym chciała, żeby mi ktoś pomógł, a przecież to wcale nie jest trudne i niewiele kosztuje, żeby zrobić coś dla innych – dodaje.

zebr. Danuta Niedzielska, fot. arch. pryw.

Panna cotta

Składniki: po 0,5 litra śmietany 30-proc, 18-proc. i 12-proc., 0,5 l mleka, 2 opakowania cukru waniliowego, 2 opakowania cukru z prawdziwą wanilią, 2 opakowania żelatyny.

Wykonanie: Mleko, śmietankę i cukier podgrzewać (nie gotować) na bardzo małym ogniu. Żelatynę namoczyć w zimnej wodzie. Gdy napęcznieje, dodać ją do gorącego mleka i śmietanki. Mieszać bardzo dokładnie. Całość przestudzić i przelać (cały czas mieszając) do foremek lub filiżanek. Wstawić do lodówki do zastygnięcia na mniej więcej 1-1,5 godziny.

Pierniczki bożonarodzeniowe

Składniki: 0,5 kg mąki, 125 g miękkiego masła lub margaryny, 200 g cukru pudru, 200 g płynnego miodu, 1 jajko, 1 łyżeczka sody, 2 łyżki przyprawy do pierników. **Składniki lukru**: 1 białko, 200 g cukru pudru.

Wykonanie: Mąkę wymieszać z sodą, przyprawą do piernika i cukrem pudrem. Dodać tłuszcz. Zrobić dołek i wlać do niego miód oraz jajko. Rozwałkować na 0,3 cm. Wyciąć foremkami kształty. Piec 10 minut w 180 stopniach C. Potem można polać lukrem zrobionym z białek i cukru pudru.

Beza Pavlova

Składniki: 6 białek, 300 g cukru, 1 łyżka soku z cytryny, 1 łyżka kartoflanki. Składniki kremu: 250 g śmietany 30-proc. lub 36-proc. Potrzebne będą także owoce, sosy do dekoracji i mięta.

Wykonanie: Blachę z wyposażenia piekarnika wyłożyć papierem do pieczenia i narysować na nim okrąg. Piekarnik nagrzać do temperatury 130 stopni C. Białka ubić z cukrem do uzyskania białej i sztywnej masy. Pod koniec ubijania dodać łyżeczkę mąki ziemniaczanej i sok z cytryny. Dobrze wymieszać. Bezę wyłożyć na przygotowaną blachę, tworząc w środku delikatne wgłębienie i podwyższając brzegi. Piec w temperaturze 100 stopni C około trzech godzin. Po upieczeniu nie wyjmować z piekarnika od razu, tylko uchylić drzwiczki i zostawić. Ubić śmietanę do uzyskania sztywnej, jednolitej konsystencji. Wyłożyć na wystudzoną bezę. Całość można ozdobić sosami, owocami i miętą.

Murzynek z orzechami

Składniki: 1 kostka masła, 1,5 szklanki cukru, 0,5 szklanki mleka, 4 łyżki kakao, pół łyżeczki olejku waniliowego lub migdałowego, 2 szklanki mąki, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 4-5 jajek, pół szklanki posiekanych orzechów włoskich.

Wykonanie: W dużym garnku zagotować: masło, cukier, kakao, mleko i olejek. Co jakiś czas zamieszać. Zdjąć z ognia i odlać pół szklanki. Masę odstawić do wystudzenia. Dodać wymieszaną z proszkiem do pieczenia mąkę, jajka i utrzeć. Masa musi być bardzo gęsta. Piec w temp. 180 stopni C. Sprawdzać patyczkiem. Na ciasto rozsmarować masę wcześniej odstawioną z posiekanymi orzechami.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz**.
Skład komputerowy i łamanie: **Piotr Gratkiewicz**, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4400 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.

• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.

• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.

• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.

• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl dc11bcc186

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Kupując prezenty, myśl jak najlepiej o tych, którzy mają być obdarowani. Nie żałuj i nie narzekaj. Zasada jest prosta; kupujesz, bo chcesz. Jeżeli powinieneś lub musisz zaoszczędzić, to wybierz drobiazgi. Ważne są dowody pamięci i serdeczne słowa, a także gotowość do niesienia pomocy. Ktoś bliski potrzebuje wsparcia finansowego.

Byk
Może dokuczać Ci tęsknota i poczucie osamotnienia. Dobrym lekarstwem okaże się ruch, najlepiej na świeżym powietrzu, a jeśli to niemożliwe, to wszelkie prace domowe. Organizm się rozrusza i święta będą pięknie przygotowane. Nie obawiaj się też zakupów do domu. Zmień, co możesz, aby czuć się dobrze i bezpiecznie.

Bliźnięta
Szef zadba o to, abyś miał sporo obowiązków i jeszcze sprawdzi, czy się z tego wywiązałeś. Dobrze zorganizuj pracę, by starczyło Ci czasu także na życie osobiste. W przeciwnym razie kłótnie i konflikty staną się mocno prawdopodobne. Pamiętaj o uśmiechu i poczuciu humoru. Twój urok osobisty potrafi zdziałać cuda. Wystarczy, że zechcesz.

Rak
Może pojawić się kilka spraw trudnych do rozwiązania. Nie śpiesz się i nie odwracaj się od nich. Daj sobie czas do namysłu. Będą to decyzje, które przyniosą wiele konsekwencji wpływających na Twoje życie. Nie będzie idealnych posunięć, ale w tym czasie i w tej sytuacji postąpisz najlepiej, jak to możliwe.

Lew
Twoje potrzeby emocjonalne zostaną pięknie zaspokojone, a jednak często będzie Ci towarzyszyć poczucie braku. To z kimś się nie spotkasz, to od kogoś nie dostaniesz wiadomości, a ktoś w rodzinie podejmie decyzje bez konsultacji z Tobą. Nie rozmyślaj nad tym. Za chwilę zatopisz się w swoich ulubionych zajęciach, które przyniosą Ci satysfakcję..

Panna
Nie wszystkie sprawy uda się wspaniale połączyć. Czasami staniesz wobec wyboru i mimo żalu trzeba będzie się z czymś rozstać. Wszystko będziesz mógł odzyskać, więc teraz tylko nie postępuj pochopnie. W tym, co nie jest po Twojej myśli, nie ma czyjejś złośliwości. Po prostu tak się ułożyło. Nie obrażaj się.

Waga
W pracy mogą wystąpić pewne zawirowania i nie bardzo będziesz wiedział, czyje polecenia wykonywać w pierwszej kolejności. Jesteś doskonałym dyplomatą, więc poradzisz sobie z problemami, a nawet dobrze się odnajdziesz. Tylko nie skłócaj ludzi i nie lekceważ obowiązków. Za chwilę tam, gdzie narozrabiasz, przyjdzie Ci ratować sytuację.

Skorpion
Swoimi działaniami gonisz marzenia, ale czasami trzeba się zatrzymać. Jeżeli planujesz poważną inwestycję w swoją idealną nieruchomość czy ogród, to jednak poczekaj na środki, które masz obiecane. Niech one najpierw dotrą do Ciebie. Na razie dysponuj tym, co masz. Może to będą niewielkie posunięcia, ale bardzo ważne.

Strzelec
W Twojej, w miarę spokojnej, egzystencji nastąpi nagłe przyśpieszenie. Pojawią się atrakcyjne propozycje, z których jedna szczególnie przypadnie Ci do gustu. Będziesz miał czas do namysłu, pomyśl o wszelkich konsekwencjach wyboru. Jeśli zdecydujesz się na zmiany, będzie się dużo i szybko działo.

Koziorożec
Ktoś z rodziny przypomni sobie o Tobie i zapragnie kontaktu. Ma dla Ciebie nie tylko dobre słowo, ale i propozycję. W pierwszym czytaniu w ogóle nie będzie Cię to interesować, ale za chwilę przyznasz, że to jest mocno zajmujące. Nie odrzucaj niczego bez poważnego powodu. Twoje miejsce ktoś szybko zajmie i nie będzie taki wybredny.

Wodnik
Nie ulegaj łatwej pokusie i nie sięgaj po coś, co do Ciebie nie należy. Drobna rzecz czy sprawa może wnieść tyle zamieszania, że końca tego wszystkiego nie będzie widać. Masz silne poczucie sprawiedliwości i doskonale wiesz, co do kogo należy. Tylko czy to uszanujesz? Lepiej tak, przynajmniej będziesz miał święty spokój.

Ryby
Obudzisz się z zimowego snu, a świat będzie miał dla Ciebie wiele ciekawych propozycji i miłych niespodzianek. Nie będą to dzieła epokowe, ale takie, które przyniosą uśmiech i zadowolenie z tego, co robisz i gdzie jesteś. Odkryjesz coś, co wyznaczy Ci kierunek na przyszłość. Zaskoczy Cię to, że było tak blisko.

Te święta ze względu na sytuację epidemiczną będą wyjątkowe. Świąteczne zakupy zrobimy, najpierw stojąc w kolejce do sklepu, z rodziną spotkamy się on-line, a na pasterkę pójdziemy w maseczce. Mimo wszystko życzymy, by w Waszych domach nie zabrakło magii, którą niosą za sobą te święta. Boże Narodzenie to nie tylko smażony karp i dobrze przyprawiony barszcz. Niech nadchodzący czas będzie dla Was nie tylko krzątaniem się po kuchni, ale również chwilą wytchnienia i odpoczynku oraz rozmów z najbliższymi – choćby przez telefon albo internet. Życzymy Wam uważności na małe i większe rzeczy, za które mimo obecnej sytuacji możemy być wdzięczni.

Radosnych i pogodnych, a przede wszystkim zdrowych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w nadchodzącym 2021 roku życzy

Redakcja „Czasu Chojnic"

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20

Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic". Na prawidłowe odpowiedzi czekamy wyjątkowo **w poniedziałek, 28 grudnia o godz. 8.00** pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Tydzień temu prawidłową odpowiedź podała **Elżbieta Ziemska z Ciechocina**. Na zdjęciu był przystanek w Lichnowach.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

REKLAMA

ISSN 1734-0128

eprasa.pl dc11bcc186